

# Filipczak-Kocur, Anna

---

## Finanse litewskie za podskarbiego Hieronima Kryszpina Kirszenszteina 1663 - 1676

---

Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego 14, 41-85

---

2011

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANNA FILIPCZAK-KOCUR  
(Opole)

## *Finanse litewskie za podskarbiego Hieronima Kryszpina Kirszenszteina 1663–1676*

Litauische Finanzen zur Amtszeit des Schatzmeisters Hieronim  
Kryszpin Kirszensztein 1663–1676

Lithuanian finances at the time of Treasurer Hieronim Kryszpin  
Kirszensztein 1663–1676

1. Podskarbi i jego urząd. 2. Źródła. 3. Uchwały podatkowe. 4. Komisje skarbowo-wojskowe. 5. Sytuacja polityczna. 6. Problemy monetarne. 7. Wpływy i wydatki. 8. Podsumowanie.

1. Der Schatzmeister und sein Amt. 2. Quellen. 3. Steuerbeschlüsse. 4. Kommissionen für Schatz und Heer. 5. Politische Umgebung. 6. Probleme der Geldpolitik. 7. Einnahmen und Ausgaben. 8. Zusammenfassung.

1. The treasurer and his office. 2. Sources. 3. Acts relating to taxation. 4. Treasury and military commissions. 5. The political situation. 6. Monetary problems. 7. Revenues and expenditure. 8. Conclusion.

### 1

Hieronim Kryszpin Kirszensztein został podskarbiem 4 września 1663 r. Sprawował ten urząd do 1676 r. Przed 17 kwietnia sprzedał go Benedyktowi Pawłowi Sapieżę na życzenie króla Jana III Sobieskiego za 10 000 dukatów<sup>1</sup>. Niedługo potem, być może w czerwcu tego roku zmarł. Na podskarbiego awansował jako kuchmistrz. Brał udział w konwokacji w Białej Radziwiłłowskiej w 1665 r., zorganizowanej przez profrancuskie stronnictwo oraz w konwokacji grodzieńskiej w czerwcu tego roku. W czerwcu 1672 r. uczestniczył w sejmie w Warszawie. Został marszałkiem senatu, przewodniczył ponadto obradom w kościele. Przed nominacją Kirszenszteina, funkcję administratora skarbu sprawował Adam Maciej Sakowicz do swojej śmierci (23 marca 1662 r.). 29 XI 1662 r. został zamordowany podskarbi Wincenty Aleksander Gosiewski. Kirszenstein objął funkcję podskarbiego prawie po upływie roku od tej śmierci-

<sup>1</sup> Urzędnicy centralni i dostojnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV–XVIII wieku. Spisy, wyd. H. Lulewicz, A. Rachuba, Kórnik 1994, s. 158.

ci. W trudnym dla Rzeczypospolitej okresie w maju 1663 r., kiedy starano się opłacić wojsko po rozbiciu Związku Braterskiego, został wysłany do Szadowa jako pełnomocnik króla do pertraktacji z wojskiem. Po zakończonych pertraktacjach został jednym z trzech posłów od króla w celu podziękowania wojsku oraz nakłonienia go do marszu pod Lwów, gdzie król przygotowywał się do rozbicia Związku Święconego<sup>2</sup>.

W tym okresie pracowało w urzędzie podskarbińskim czterech skarbnych. Gabriel Karol Kimbar, wcześniej pisarz skarbowy, piastował urząd od 1 I 1649 r. Scedował go na swojego zięcia Jerzego Littawora Chreptowicza, starostę hażeńskiego 29 X 1665 r., chociaż wcześniej sprzedał już go za 3000 zł Jaroszowi Szaszewiczowi. Cesję przyznano mu 3 III 1666 r., ale 24 V 1667 r. dekretem sądowym pozbawiono go urzędu na rzecz Szaszewicza, wojskiego i podstarościego kowieńskiego, dworzanina skarbowego. Otrzymał on nominację 26 V 1667 r. i sprawował ten urząd do śmierci 8 III 1670 r. Po nim skarbnym został Kazimierz Abraham Montowt, dworzanin skarbowy do grudnia 1672 r. Od 2 VI 1673 r. do śmierci 3 IV 1689 r. funkcję tę pełnił Andrzej Kazimierz Wojszko Skorobohaty, wcześniej pisarz skarbowy<sup>3</sup>. Praca w urzędzie podskarbińskim w omawianym okresie była utrudniona z powodu braku wcześniejszej dokumentacji. Kiedy Rosjanie zbliżali się do Wilna w 1654 r. ówczesny hetman wielki, wojewoda wileński, Janusz Radziwiłł rozkazał wywieźć stąd różne ważne rzeczy, w tym także metrykę skarbową. W 1666 r. podskarbi zwrócił się do Bogusława Radziwiłła z prośbą o poszukanie jej w rzeczach nieżyjącego już od 1655 r. wojewody wileńskiego i odesłanie do Wilna<sup>4</sup>.

W omawianym okresie urząd podskarbiński dysponował dwiema kamienicami. W jednej mieszkał podskarbi, kiedy przebywał w Wilnie, w drugiej skarbnym. Obie zostały zdewastowane w czasie okupacji Wilna przez Moskwę. W rozliczeniach po sejmie w 1662 r. widnieje wydatek na restaurację jednej z nich w kwocie 500 zł<sup>5</sup>. Po sejmie w 1667 r. na odrestaurowanie kamienicy skarbowej, w której podskarbi mieszkał, wydano 1500 zł, na kamienicę skarbową, w której mieszkał skarbnym 300 zł<sup>6</sup>. W 1670 r. znowu przeznaczono na kamienicę podskarbiego 300 zł, a na kamienicę skarbnego 400 zł. Wszystko to nie wystarczyło na doprowadzenie jej do takiego stanu, by można w niej było

<sup>2</sup> A. Rachuba, *Konfederacja Kmicicowska i Związek Braterski wojska litewskiego w latach 1660–1663*, Warszawa 1989, s. 328, 342.

<sup>3</sup> *Urzędnicy centralni i dostojnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego*, s. 183.

<sup>4</sup> Kryszpin Kirszensztein do Bogusława Radziwiłła, koniuszego W. Ks. Litewskiego, 20 VIII 1666, z Rawdani, AGAD, AR V, 6747. Metryka skarbowa w 1655 r. pozostała niestety w Wilnie i zrabowali ją Moskale (RGBM, F. 143, karton 21, nr 31, k. 11–12v). Informację tę zawdzięczam Andrzejowi Rachubie.

<sup>5</sup> Lietuvos valstybes istorijos archyvas (LVIA), 3410, s. 463.

<sup>6</sup> LVIA, 3418, k. 246.

odbierać i przechowywać pieniądze. O wiele bezpieczniejszym miejscem był zamek wileński, chociaż też zdewastowany. Przed sejmem w 1670 r. pisał o tym podskarbi do sejmików. Na remont sklepów skarbowych do przechowywania archiwum i pieniędzy proponował przeznaczyć 5000 zł<sup>7</sup>. W 1670 r. przeprowadzono w zamku częściowy remont dla potrzeb skarbowych. Wysprzątno pomieszczenia, gdzie odbierano pieniądze od poborców. Zakupiono również 4 duże stoły do liczenia pieniędzy oraz jeden stół i 6 zydl do pomieszczenia, gdzie odbywała się konwokacja, ponadto zakupiono nowe klucze do tych pomieszczeń oraz dużą skrzynię do przechowywania pieniędzy. Naprawiono i oszklono okna<sup>8</sup>. W 1674 r. zaważyła się jedna ze skarbowych kamienic. Nie mam pewności, czy była to kamienica zwana olszaniczańską mniejszą na rogu rynku i ulicy Rudnickiej, w której przebywał skarbnik, czy ta druga. Prawdopodobnie jednak chodzi o tę pierwszą<sup>9</sup>. Zawaliły się pomieszczenia mieszkalne od tyłu, izby sklepowe oraz fundamenty pod sklepem. Nie wiadomo, ile wydano na remont, ponieważ w rozliczeniu wydatki te podano łącznie z wydatkami na remont zamku grodzieńskiego i załogi fortecy: w sumie 16 355 zł<sup>10</sup>.

## 2

Za czasów podskarbiostwa Hieronima Kryszpina Kirszenszteina odbyło się 18 sejmów, z których tylko 7 uchwaliło podatki. Sejm w 1662 r. obradujący 20 II–30 IV, jeszcze przed nominacją Kirszenszteina uchwalił podatki, ale rozliczył się z nich już nowy podskarbi, Hieronim Kryszpin Kirszensztein. Z kolei uchwały finansowe sejmu koronacyjnego z 1676 r., na którym występował ostatni raz jako podskarbi, rozliczał już jego następca na urzędzie. Wpływy i wydatki z uchwał sejmu z 1662 r., którymi do czasu objęcia urzędu przez Kirszenszteina, dysponował skarbnik Gabriel Karol Kimbar, zatwierdzono dopiero na komisji w Wilnie 20 III 1671 r.<sup>11</sup> Po 1662 r. najbliższy sejm, który uchwalił podatki, odbył się dopiero w 1667 r.<sup>12</sup> Wcześniej jednak uchwaliła je konwokacja grodzieńska w 1665 r.<sup>13</sup>

<sup>7</sup> Nacionalna Biblioteka Ukraini im. V. I. Vernadskiego w Kijowie ( NBU), f. 1, 5953, s. 503–505.

<sup>8</sup> LVIA, 3439, k. 343–344.

<sup>9</sup> Wybudował ją najprawdopodobniej skarbnik Mikołaj Brolnicki (A. Filipczak-Kocur, *Skarbowość Rzeczypospolitej 1587–1648*, Warszawa 2006, s. 224).

<sup>10</sup> LVIA, 3444, k. 653.

<sup>11</sup> LVIA, 3410, 3414.

<sup>12</sup> LVIA 3418.

<sup>13</sup> Uchwała konwokacji grodzieńskiej z 1665 r., Akty Izdavaemye Vilenskoju Archeografičeskoju Komisijeju dlia razbora drevnich aktov (AVAK), t. 4, Wilno 1912; s. 12–21; LVIA, 4680, k. 7–12; *Metryka Litewska (ML)* 132, s. 1044–1058; NBU, f. 1, 5953, s. 76–79.

Rozliczenie dochodów i wydatków z lat: 1662, 1665 zawiera sumariusz rachunków Hieronima Kryszpina Kirszenszteina. Przedstawił on rachunki na sejmie w 1667 r. i otrzymał pokwitowanie<sup>14</sup>. Z uchwał sejmu z 1667 r. oraz z wpłacanych zaległości przygotował rozliczenie na sejm w 1668 r., potem na sejm koronacyjny w 1669 r. Oba sejmy zerwano, zatem do rozliczenia nie doszło. Rozliczenie to zatwierdził dopiero drugi sejm z 1670 r.<sup>15</sup> Istnieje ponadto rozliczenie z wojskiem za okres od 10 IX 1663 do 10 III 1667 na komisji w Wilnie w 1667 r.<sup>16</sup> Wpływy i wydatki z podatków uchwalonych na konwokacji warszawskiej w 1668 r., na sejmie elekcyjnym w 1669 r. oraz na sejmie w 1670 r. zawiera kolejny rachunek podskarbiego zatwierdzony na sejmie koronacyjnym 31 III 1676 r.<sup>17</sup> Rozliczenie z wojskiem na komisji w Wilnie w 1671 r. zostało ujęte w oddzielnym rachunku<sup>18</sup>. Wpływy i wydatki z uchwał sejmu w 1673 r. oraz z konwokacji warszawskiej w 1674 r. zostały zatwierdzone na sejmie grodzieńskim 23 II 1679 r.<sup>19</sup> Na sejmie koronacyjnym 31 III 1676 r. przyjęto rozliczenie Michała Kazimierza Pacy, hetmana wielkiego litewskiego i Michała Kazimierza Radziwiłła, podkanclerzego i hetmana polnego z pieniędzy otrzymanych na wojsko, które brało udział w kampaniach: chocimskiej w 1673 r. oraz ukraińskich w latach 1674–1676<sup>20</sup>.

Oprócz wymienionych rozliczeń wiele cennych źródeł z okresu podskarbiostwa Hieronima Kryszpina Kirszenszteina znajduje się w jednej z ksiąg rękopisów Biblioteki Narodowej w Kijowie<sup>21</sup>. Księga ta pochodzi ze szczorsowskiej biblioteki Joachima Chreptowicza. Są to między innymi listy podskarbiego do sejmiku wilkomierskiego na temat wpływów z uchwalonych przez sejmy podatków, informacje o wydatkach i zaległościach z wyjaśnieniem problemów z tym związanych. Podskarbi wysyłał także sumariusze rozliczeń. Informacje takie otrzymywały zapewne też wszystkie pozostałe sejmiki Wielkiego Księstwa Litewskiego.

### 3

W omawianym okresie Wielkie Księstwo Litewskie uchwalało wyłącznie podymne, zrezygnowawszy wcześniej, w 1649 r. z łanowego. W sumie uchwalono 92 podymne. Nie wszystkie województwa zawsze przyjmowały najwyż-

<sup>14</sup> LVIA, 3414, 3410: VL, IV, s. 466.

<sup>15</sup> LVIA, 3418; VL, V, s. 52.

<sup>16</sup> LVIA, 4111.

<sup>17</sup> LVIA, 3439; VL, V, s. 211.

<sup>18</sup> LVIA, 4114.

<sup>19</sup> LVIA, 3444. Brudnopis tego rozliczenia, tamże, 3420; VL, V, s. 305.

<sup>20</sup> LVIA, 3437.

<sup>21</sup> NBU, f. 1, 5953.

szą stawkę i oczywiście nie zawsze wywiązywały się z przyjętych zobowiązań. W 1667 r. sejm postanowił generalną weryfikację dymów. Każdy posesor miał sporządzić rejestr dymów, podpisać go własnoręcznie, przedstawić „przed zupełnym grodem” i złożyć przysięgę na prawdziwość danych. Tekst tej przysięgi wpisano do konstytucji. Właściciel otrzymywał atestację wykonanej przysięgi. Według tych rejestrów podpisanych przez urzędników grodzkich należało dawać pieniądze poborcom. W ten sposób powstał nowy rejestr podymnego dla całego Wielkiego Księstwa. Zobowiązane do niego zostały wszelkie kategorie dóbr: królewszczyzny z ekonomiami oraz dobrami reformacji królowej włącznie, dobra szlacheckie i duchownych, wszystkie bez wyjątku miasta, wsie, karczmy, młyny, rudy, smolarnie, huty, papiernie i prochownie. Biskupi mogli złożyć przysięgę przez dwóch przedstawicieli kapituły. Natomiast metropolita i arcybiskupi, oddawszy rejestry oraz pieniądze do poborców, mieli osobiście na komisji przed komisarzami wykonać przysięgę. Duchowieństwo niższe oraz zakonnicy mieli ją składać także w grodzie, ale w obecności kapłana wyznaczonego przez biskupa. Przysięgi te nakazano odbierać przez 4 tygodnie, od 30 czerwca począwszy. Za atestację od większych majątków pobierano 6 gr, od mniejszych 3 gr. Wszystkich, którzy nie złożyli przysięgi, uznano za dłużników, a ich wykaz publikowano po parafiach. Wszyscy urzędnicy grodzcy zostali zobowiązani do wykonania przysięgi na komisji skarbowo-wojskowej w Wilnie, wyznaczonej na 25 sierpnia 1667 r. Kapłani zasiadający przy grodzie oddawali rejestry oraz delaty z dóbr duchownych<sup>22</sup>. Liczbę dymów w dobrach duchownych obliczono na 15 891, w dobrach królewskich na 42 241, w szlacheckich 200 000, czyli w całym Wielkim Księstwie Litewskim na 258 132 dymy<sup>23</sup>. Pojedyncze podymne płacone w wysokości 1 zł powinno dawać 258 132 zł. Niejednokrotnie poszczególne powiaty wpłacały ekwiwalent podymnego innym podatkiem. Nie zawsze wpłacały je do skarbu. Na przykład w czasie bezkrólewia po Janie Kazimierzu oraz po Michale Korybucie Wiśniowieckim zostawiły je u siebie, opłacając wojsko<sup>24</sup>. W 1673 r. przypomniano konstytucyjnie procedurę płacenia podatków. Otóż poborcy powiatowi powinni oddawać terminowo rejestry zebranych podatków oraz dłużników zarówno w urzędzie podskarbińskim, jak i w grodzkim. Tymczasem nie wszyscy oddawali je do grodów. Zobowiązano poborców do sporządzenia także trzeciego egzemplarza rejestrów i zaprezentowania go na sejmikach przedsejmowych, aby każdy mógł sprawdzić, czy zapisano tyle dymów, z ilu zapłacił. Nie będzie wówczas błędów

<sup>22</sup> VL, IV, s. 460.

<sup>23</sup> AGAD, AR II, s. 329. W 1664 r. według informacji komisji wileńskiej zaprzysiężono 256 975 dymy, z których do skarbu powinno było wówczas wpłynąć 409 713 zł. Lietuvos Mokslų Akademijos Centrinė Biblioteka w Wilnie (LMAB), f. 17–12, s. 248).

<sup>24</sup> VL, IV, s. 495, V, s. 128.

i takich sytuacji, że pomimo zapłacenia, poborcy podają na delatę niewinnych ludzi, oraz „*ignota nomina*” których potym ani gród, ani dworzanie skarbowi przy deputatach wojskowych dopytać się nie mogą”. Konstytucja nakazała poborcom, aby towarzyszyli deputatom wojskowym w egzekucji zaległości. Za fałszywe informacje zagrożono karą infamii. Rejestry wybranych podatków i zaległości powinien podpisać marszałek na sejmiku przedsejmowym. Wyciąg z grodu należy dać posłom na sejm dla sumiennego słuchania rozliczeń skarbowych. Będzie wówczas rzetelna informacja „wniesionego do skarbu podatku y pozostałej reszty na niezmyślonych retentorach pewniejsza exekucya”<sup>25</sup>. Konstytucja ta została uchwalona – jak się wydaje – z inspiracji podskarbiego. Zawiera wiele elementów zawartych w jego liście do sejmików przed sejmem pacyfikacyjnym w 1673 r., o czym dalej<sup>26</sup>.

Pogłównie generalne uchwalono tylko 2 razy w 1662 i 1676 r. (w drugim przypadku podwójne). Nazwano je *subsidiium contributionis generalis* lub *subsidiium charitativum*<sup>27</sup>. Wybierano według taryf wysłanych na sejmiki relacyjne.

W interesującym nas okresie regularnie uchwalano pogłównie żydowskie z wyjątkiem sejmów konwokacyjnych w 1668 i 1674 r. W 1662 r. ustalono je na 2 zł od osoby i zwolniono Żydów ze wszystkich innych podatków<sup>28</sup>. W 1667 r. ustalono sumę ryczałtową na 10 000 zł, co nie zwalniało ich od podymnego, podobnie jak w 1661 r. Sejm w 1669 powielił konstytucję z 1667 r. Ale w 1670 r. nakazano im zapłacić 15 000 zł, a w 1673 aż 25 000 zł i w obu przypadkach także podymne. W 1676 r. nałożono na nich tylko 10 000 zł, ale płacili również pogłównie generalne. Humorystyczna część tej ostatniej konstytucji jest następująca: „Którzyby żydzi dość nie uczynili, poborcowie na *delatę retentorum* do skarbu oddadzą, na którym Sądem Trybunału Radomskiego *rigor juris extendetur*”<sup>29</sup>. Trybunałem radomskim nazwano Trybunał Skarbowy Litewski!

Pogłównie tatarskie uchwalono 7 razy. W 1662 r. zobowiązano Tatarów do zapłacenia 3 zł od osoby. Dotyczyło to tylko osób nieodbywających służby wojskowej. Zastosowano taką samą stawkę, jak od szlachty. Od 1665 r. uchwalano ogólną kwotę, którą Tatarzy powinni złożyć. W 1665 r. konwokacja grodzieńska nałożyła na nich 3000 zł, sejm w 1667 r. – 6000 zł, tyle samo w 1669 r. Sejm w 1670 r. wydał obszerną konstytucję w sprawie tego podatku, w której stwierdzono, że od konwokacji grodzieńskiej Tatarzy nie wpłacili nałożonego na nich podatku, zatem wraca się do taryfy od osoby. Wszyscy Tatarzy, którzy zajmują się handlem, kupiectwem i rzemiosłem zostali zobowiązani do zapła-

<sup>25</sup> VL, V, s. 83–84.

<sup>26</sup> NBU, f. 1, 5953, s. 370–371.

<sup>27</sup> VL, V, s. 207.

<sup>28</sup> VL, IV, s. 426.

<sup>29</sup> VL, IV, s. 465; VL, V, s. 209.

cenia od siebie, swoich żon oraz dzieci po 2 zł do poborcy. Uwolniono od tego tylko Tatarów smoleńskich jako wygnańców. Pobór tego pogłównego miał się odbywać w następujący sposób. Mułowie z dwoma wybranymi ludźmi mieli złożyć przysięgę przed swoimi chorążymi, a chorążowie w urzędzie grodzkim, że sporządzili uczciwie rejestr i według niego wybrali pieniądze. Drugi rejestr powinien być oddany do skarbu. Zobowiązano ich ponadto do zapłacenia zaległych 9000 zł<sup>30</sup>. Stawkę ryczałtową 3000 zł powtórzono na sejmie w 1673 r. Podwojono ją w 1676 r.<sup>31</sup> Skarb z tego podatku prawie nie miał dochodu; na ogół wykazywał go jako zaległy, gdyż wpłacono go tylko 2 razy: po konwokacji grodzieńskiej w 1665 r. oraz po sejmie w 1667 r. W 1693 r. zapisano w rozliczeniu: „nie zwykli tego podatku płacić do skarbu Rzeczypospolitej, tak i teraz *nullam fecerunt importantiam*”<sup>32</sup>.

Raz tylko, w 1673 r. uchwalono pogłównie plebejskie. Konstytucja nałożyła je na tzw. ludzi luźnych w miastach po 1 zł od osoby. Rejestr tych osób miały sporządzić urzędy miejskie i oddać go poborcom, a ci według niego egzekwować ten podatek<sup>33</sup>.

Trzy razy uchwalono cło szlacheckie. Po raz pierwszy zrobiła to konwokacja grodzieńska z 1665 r., powtórzyły sejmy w latach 1667 i 1669. Nazwano je *auctio subsidiorum* odwołując się do konstytucji oraz instruktarza z 1655 r.<sup>34</sup> Zgodnie z nim nie pobierano cła od szlachty i jej poddanych na targach w miastach. Cło miało być wybierane monetą obiegową, a nie srebrną i złotą. Oddano je w administrację podskarbiego. Nie wolno było wybierać go w Brześciu od kupców koronnych przewożących swoje towary Bugiem<sup>35</sup>.

Cło nowo podwyższone uchwalone na sejmie w 1661 r. obowiązywało do 30 lipca 1663 r. Wybierano je według instruktarza z 1644 r.<sup>36</sup> Konwokacja grodzieńska uchwaliła je także na 2 lata, a po niej sejmy w latach 1667, 1669, 1670, 1673, 1676 zawsze na 2 lata<sup>37</sup>. Podlegały mu tylko towary kupieckie. Zastrzegano zawsze, że nie wolno zatrudniać Żydów jako celników. Od 1669 r. miało być wybierane według instruktarza z 1650 r. Wszelkie nadużycia podlegały Trybunałowi Skarbowemu albo pod sąd zadworny, zgodnie z konstytucją z 1635 r.<sup>38</sup> Kupcy mieli swoje sposoby na uniknięcie opłat celnych. Przejeżdża-

<sup>30</sup> VL, V, s. 50.

<sup>31</sup> VL, V, s. 85, 209.

<sup>32</sup> LVIA, 3429, s. 285.

<sup>33</sup> VL, V, s. 85.

<sup>34</sup> VL, IV, s. 234.

<sup>35</sup> VL, IV, s. 464, V, s. 10.

<sup>36</sup> VL, IV, s. 383.

<sup>37</sup> VL, IV, s. 465, V, s. 10, 50, 84, 209.

<sup>38</sup> VL, III, s. 412.



li, na przykład, po kryjomu do Księstwa Pruskiego, gdzie czuli się bezkarnie. Jeden z dzierżawców celnych zawarł ciche porozumienie z celnikami w Tylży i Kłajpedzie, w myśl którego wolno było zrewidować takich kupców i skonfiskować im towary. W 1668 r. podskarbi prosił Bogusława Radziwiłła, aby „dawnym zwyczajem” wolno było tak postępować. Skarb ponosił straty z powodu niepłacenia cła przez niektórych kupców, ponieważ administratorzy żądali obniżenia kwoty kontraktu<sup>39</sup>. Uchwalone w 1676 r. w ciągu 2 lat miało dać skarbowi 191 000 zł dochodu<sup>40</sup>.

Innym cłem było cło tabaczne nazwane też „prowentem tabaki” albo „monopolium tabaczne”. Po raz pierwszy uchwalono je w 1661 r., potem na konwokacji grodzieńskiej w 1665, oraz w latach 1667, 1669, 1673, 1676 Płacono od rolli tabaki po 5 zł. Oddawał je w dzierżawę podskarbi temu, kto obiecał wyższy dochód<sup>41</sup>. W 1673 r. przeznaczono je na restaurację zamku grodzieńskiego, co miało zapewne związek z uchwałą o odbywaniu co trzeciego sejm w Grodnie. W 1676 r. ustalono jego wysokość na 8000 zł<sup>42</sup>.

Cło solne uchwalono po raz pierwszy w 1661 r. na 2 lata. Konstytucja nakazywała wydzierżawić je za 150 000 zł. Miano pobierać opłaty od każdej beczki soli sprowadzanej zza granicy po 2 zł, a od beczki śledzi 4 zł; za sól koronną oraz śledzie z Gdańska tylko po 2 zł, za wołyńską i ukraińską miano płacić tylko ½ zł<sup>43</sup>. Uchwaliła je także konwokacja grodzieńska. W 1670 r. uchwalono je po raz trzeci również na 2 lata, przeznaczwszy je jako rekompensatę wydatków oraz wdzięczność dla Jana Kazimierza<sup>44</sup>.

Czopowe wybierano według zasad obowiązujących za Władysława IV oraz wcześniejszych. Powoływano się na konstytucję z lat 1626 i 1630<sup>45</sup>. Uchwalono je 6 razy, zawsze podwójne na 2 lata. Nazywano je w konstytucjach zwyczajnym. Administrował nim podskarbi. Oddawał w dzierżawę *per plus offerentiam*. Chociaż czopowe uważano za podatek nadzwyczajny, to faktycznie był on stały, ponieważ egzekwowano go bez przerwy na podstawie kolejnych uchwał sejmowych. Wybierano je na podstawie wydawanych przez skarb taryf. Według taryfy z 1673 r. suma dzierżawy za 2 lata wyniosła 194 200 zł<sup>46</sup>, według

<sup>39</sup> Hieronim Krzyszpin Kirszensztein do Bogusława Radziwiłła z Połongi 4 I 1668, AGAD, AR V, 6747.

<sup>40</sup> AGAD, AR II, s. 36–39.

<sup>41</sup> VL, IV, s. 384, 465, V, s. 10, 51, 85, 209. W 1673 r. dzierżawił je Andrzej Kazimierz Skorobohaty, skarbnik za 8 000 zł (LVIA, 3444, s. 344).

<sup>42</sup> AGAD, AR II, 1578, s. 36–39.

<sup>43</sup> VL, IV, s. 382.

<sup>44</sup> VL, V, s. 45.

<sup>45</sup> AGAD, AR II, 1578, s. 17.

<sup>46</sup> AGAD, AR II, 1578.

taryfy z 1676 r. – 191 000 zł. Ta druga taryfa jest warta uwagi, gdyż uwzględnia nie tylko wpływy skarbu, ale i podskarbiego oraz dzierżawców. Skarb otrzymywał około 56% dochodów, podskarbi około 21%, a dzierżawcy około 23%. Przy systemie kontraktowym skarb nie ponosił kosztów administracyjnych, ale czy były one aż tak wysokie, że pochłaniały 44% dochodu?<sup>47</sup>

Nazwą *subsidiium* szelężne określono podatek pośredni od napojów alkoholowych. „Do trzech groszy dziesiąty szeląg do skarbu W X Lit. płacić” – nakazała konstytucja z 1673 r.<sup>48</sup> Grosz miał 3 szelągi, płacono zatem 10% wartości szynkowanych trunków. Było to w istocie drugie czopowe uchwalone na 2 lata. Na sejmikach relacyjnych miano wybrać poborców, którzy w obecności dworzanina skarbowego złożą przysięgę „na wierną administrację” tego podatku. Poborcy mieli spisać domy szynkowe i karczmy we wszelkiego rodzaju dobrach, w miastach obarczono tym 2 urzędników magistratu. Rozliczać należało się w urzędzie grodzkim raz na kwartał pod przysięgą. Cztery tygodnie po zebraniu podatku należało wpłacić pieniądze i złożyć rejestry w skarbie. Wynagrodzenie poborców wynosiło 1 szeląg od wybranego 1 zł. Intencja uchwalenia tego podatku była taka, aby *ab agraris contributionibus* uwolnić w przyszłości Rzeczpospolitą<sup>49</sup>. Uchwalono szelężne jeszcze w 1676 r. na sejmie koronacyjnym. Miano nim wynagrodzić wydatki królewskie na przedsięwzięcia państwowe<sup>50</sup>. W praktyce istotnie poborcy otrzymywali 1 szeląg od 1 złotego ściągniętego podatku, ale towarzyszący im dworzanie różnie. Niektórzy, jak w województwie wileńskim otrzymali, po 100 zł na kwartał *ratione victus et expensis*. Dworzanie w powiecie wilkomierskim dostał tylko 75 zł za kwartał, w województwie trockim – za 3 kwartały po 100 zł, za piąty – 50 zł. Po pięciu kwartałach zrezygnowano z wybierania szelężnego przez poborców i oddano je w dzierżawę na kolejne trzy kwartały. Było to niewątpliwie tańsze i mniej kłopotliwe<sup>51</sup>. Zdecydowała o tym komisja wileńska w 1674 r. z uzasadnieniem następującym. Dworzanie skarbowi mieli nadzorować i administrować tym podatkiem. Spodziewano się po nim dużych dochodów. Tymczasem dworzanie i poborcy przedkładali ogromne wydatki na komisji wileńskiej, nie zadowolając się pozwoleń im wcześniej zapłatą. W trosce o wyższe dochody dla skarbu, komisja postanowiła wydzierżawić go w całej Litwie za 91 000 zł za 3 kwartały od 13 sierpnia 1674 r. do 13 maja 1675 r. Podskarbi wydzierżawił szelężne Janowi Kazimierzowi Kierdejowi, marszałkowi grodzieńskiemu za

<sup>47</sup> AGAD, AR II, 1578, s. 37–38.

<sup>48</sup> VL, V, s. 85.

<sup>49</sup> VL, V, s. 84–85.

<sup>50</sup> VL, V, s. 207.

<sup>51</sup> LVIA, 3444, s. 328.

„pewną sumę w obligach na to do skarbu danych”<sup>52</sup>. Szlachta akceptowała dzierżawę szelężnego. Przed sejmem w 1676 r. zastrzegała nawet to w instrukcjach sejmikowych. Niektóre sejmiki domagały się pozostawienia go w powiatach<sup>53</sup>. Według taryfy z 1676 r. całkowity dochód wyniósł 1 016 500 zł. Z tego skarb miał otrzymać 417 650 zł, czyli 42%, dzierżawcy 181 300 zł, czyli około 18%, podskarbi 156 350 zł, czyli 15%, a król jako zwrot wydatków na cele publiczne 261 200 zł, czyli 25%<sup>54</sup>.

Uchwalano niekiedy podatek pod nazwą donatywa kupiecka, stosowany również w pierwszej połowie XVII w. Zdecydowały o tym sejmy odbyte w latach 1667, 1669, 1673, 1676<sup>55</sup>. Systematycznie zwiększano jego wysokość. Wynosił on 12 000 zł w latach 1667 i 1669. W 1670 r. podniesiono go do 15 000 zł, w 1673 r. – do 20 000 zł. Jednak w 1676 r. wrócono do kwoty 12 000 zł.

Dwa razy uchwalono podatek pośredni nazwany w 1662 r. „*Contributio* od kupców i mieszczan W. X. L. y żydów, towarami handlujących”, a w 1670 r. „Zastawnicy i arendarze W. X. Lit”<sup>56</sup>. W rachunkach sejmowych pisano: „od sum kupieckich”. Opodatkowano transakcje kupieckie w wysokości 5% od 100 zł ceny towaru. Natomiast kupcy cudzoziemscy mieli płacić podwójnie. Wartość towarów miał szacować urząd grodzki. Opodatkowano także kupców, mieszczan i Żydów, „którzy summy na majątności dają, i są *in possessione* ich”, także w wysokości 5 zł. Konstytucja z 1670 r. odwoływała się do tej z 1650 r. pod takim samym tytułem. Postanawiała ona, że „Zastawnicy y arendarze wszyscy mieszczanie, kupcy, abo którzy *per arendam* dobra ziemskie dziedziczne trzymają”, powinni płacić 5 zł od 100 zł ich wartości<sup>57</sup>.

W 1662 r. przeznaczono połowę dochodów z królewskich ziem na opłacenie wojska. Zwolniono tylko ekonomie i dobra reformacji królowej<sup>58</sup>.

Raz w 1662 r. sejm zatwierdził uchwały sejmików dotyczące pospolitego ruszenia. Uchwalono je na sejmie w 1661 r.<sup>59</sup> Szlachta litewska wolała jednak uchwalić podatek na zaciąg żołnierza niż stawić się osobiście<sup>60</sup>.

Wykaz uchwalonych podatków w latach 1662–1676 zawiera tabela 1.

<sup>52</sup> List arendowny dla Jana Kazimierza Kierdeja, 9 VIII 1674, Wilno, LMAB, f. 273–1464.

<sup>53</sup> Instrukcja sejmiku słonimskiego z 21 grudnia 1675 r., LMAB, f. 17–57, k. 1–6.

<sup>54</sup> AGAD, AR II, 1578, 36–39.

<sup>55</sup> VL, IV, s. 465; V, s. 10, 50, 85, 209.

<sup>56</sup> VL, IV, s. 418, V, s. 50.

<sup>57</sup> VL, IV, s. 161.

<sup>58</sup> VL, IV, s. 414.

<sup>59</sup> VL, IV, s. 372.

<sup>60</sup> VL, IV, s. 419.

Tabela 1. Wykaz uchwalonych podatków w latach 1662–1676 przez Wielkie Księstwo Litewskie (\* oznacza wystąpienie uchwały podatkowej)

Data uchwały	Podymne	Pogłównne generalne	Pogłównne żydowskie	Pogłównne tatarskie	Pogłównne plebejskie	Czopowe	Cło szlacheckie	Cło nowo podwyższone	Cło tabaczne	Cło solne	Subsidium szelężne	Donatywa kupiecka	Od sum kupieckich	Półowa dochodów z królewskich	zamiast pospol. ruszenia
1662	..	*	*	*	..	..	..	..	..	..	..	..	*	*	*
1665	22	..	*	*	..	*	*	*	*	*	..	..	..	..	..
1667	15	..	*	*	..	*	*	*	*	..	..	*	..	..	..
1668	6	..	..	..	..	..	..	..	..	..	..	..	..	..	..
1669	..	..	*	*	..	*	*	*	*	..	..	*	..	..	..
1670	27	..	*	*	..	*	..	*	*	*	..	*	*	..	..
1673	15	..	*	*	*	*	..	*	*	..	*	*	..	..	..
1674	7	..	..	..	..	..	..	..	..	..	..	..	..	..	..
1676	..	*	*	*	..	*	..	*	*	..	*	*	..	..	..

Źródło: VL, t. IV, V.

W omawianym okresie szlachta zdobyła się kilka razy na rezygnację ze swoich przywilejów, uchwalając pogłównne oraz cło od sprzedawanych i kupowanych przez siebie towarów. Nie zapewniło to jednak skarbowi potrzebnych dochodów; nie tylko dlatego, że jego potrzeby były o wiele większe, lecz przede wszystkim dlatego, że system finansowy Rzeczypospolitej Obojga Narodów wymagał gruntownej reformy. Nie mogły jej zastąpić sporadyczne uchwały, akty ofiarności ze strony szlachty. Częściej niż w pierwszej połowie XVII stulecia sięgano do podatków pośrednich oraz nowych ceł.

## 4

W omawianym okresie odbyły się cztery komisje skarbowo-wojskowe: w 1662–1663, 1667, 1671 oraz w 1674 r. Pierwsza z nich, gdy chodzi o koszty, była tania. Kosztowała skarb tylko 9670 zł. Najwięcej, bo 1500 zł, otrzymał Andrzej Skorobohaty, który na komisji sporządzał rachunki, 1200 zł zapłacono Duczumińskiemu, chorążemu ciechanowskiemu, przedstawicielowi króla. Skarbnemu dano tylko 500 zł, ale za pracę *vacante sede* podskarbiego za dwa lata – 2000 zł. Było to wynagrodzenie za wybranie pogłównego generalnego oraz dochodów rocznych z królewszczyzn. 500 zł otrzymał Kazimierz Laudański, podstoli wendeński, dworzanin skarbowy, za przygotowanie dokumentów dotyczących wydatków na wojsko oraz zaległości wobec niego od komisji wileńskiej w 1658 r. Trzem dworzanom skarbowym: Kazimierzowi Montowtowi, Jerzemu Zemlle i Michałowi Pollewiczowi dano w sumie 1000 zł. Dwaj woźni otrzymali 80 i 40 zł, a sługa skarbowy „wedle zwyczaju” – 200 zł<sup>61</sup>. Najdroższą komisją była komisja wileńska z 1667 r. Hetman wielki jako jej przewodniczący otrzymał 30 000 zł, polny – 10 933 zł, senatorscy członkowie po 3000 zł, a szlachecy po 1000 zł. Dwaj komisarze wojskowi otrzymali po 2000 zł. Koszty jej funkcjonowania wyniosły zatem aż 92 933 zł. Ponadto musiano zapłacić dodatkowo pisarzom i dworzanom skarbowym przygotowującym materiały na tę komisję, co wyniosło 4800 zł<sup>62</sup>. Trzecia komisja wileńska, która rozpoczęła się 3 lutego 1671 r., była dużo tańsza od poprzedniej i kosztowała 18 000 zł<sup>63</sup>. Natomiast dwie sesje ostatniej w kwietniu i sierpniu 1674 r. były znowu droższe, bo kosztowały 50 000 zł.

## 5

Okres urzędowania Hieronima Kirszenszteina przypadł na burzliwe politycznie czasy. W maju 1663 r. na sesji w Szadowie potępiono konfederację, a wszystkich, którzy pozostali jej wierni, uznano za rebeliantów. Wojsko zadeklarowało, że Związek Braterski został zawiązany z powodu niewypłaconych zasług, odcięło się od wcześniejszych postulatów politycznych, chociaż nie do końca. Nie odstąpiło od żądania, aby przyszły sejm potwierdził zakaz elekcji *vi-vente rege*. Zgodziło się na przyjęcie 4 000 000 zł w dwu ratach płaconych co pół roku. Piąty milion miał być wypłacony w szczęśliwszych czasach i przeznaczono go na restaurację Akademii Wileńskiej. Część wojska zgodziła się odstąpić

<sup>61</sup> LVIA, 3410, k. 463–465. Komisję tę limitowano aż do 1665 r.

<sup>62</sup> LVIA, 3418.

<sup>63</sup> LVIA, 3439, k. 345–346.

od Związku i poddać władzy króla. Biskup wileński Jerzy Białożor, który przeprowadził pertraktacje z wojskiem, obiecał zapłacenie nowego kwartału służby od dnia przybycia do obozu. 5 maja wojsko wydało manifest o porzuceniu konfederacji. Wyjaśniło w nim, między innymi, że została ona zawiązana z powodu niewypłaconych zasług od 1654 r. wymieniono także powody wystąpienia z niej. Dla przedstawianych rozważań istotny był punkt o poparciu uruchomienia mennicy. Król ze swej strony zapewnił, że wypłaci wojsku nagrodę w trzech ratach: do 15 VII – 150 000 zł, za pół roku 300 000 zł i za kolejne 150 000 zł. 16 sierpnia 1663 r. w Mostach zakończono pertraktacje z pozostałymi konfederatami na następujących warunkach. Dwa miliony otrzyma wojsko do 16 stycznia 1664 r., milion do 16 lipca, a o czwartym zdecyduje sejm<sup>64</sup>. 2 000 000 zł miała dostarczyć mennica litewska. 28 maja 1663 r. kontrakt zawarł Andrzej Jerzy von Horn, który w ciągu dwu lat miał wybić miedziane szelągi na sumę 5 818 764 zł 21 gr. Tymczasem w uruchomionej 19 lipca mennicy w Oliwie wybił jedynie szelągi na sumę 460 389 zł. Został aresztowany 10 listopada pod zarzutem wybijania fałszywych pieniędzy<sup>65</sup>. Z problemami wypłaty wojsku należności przez kilka lat borykał się podskarbi Kirszensztein. Wiele kłopotów sprawił czwarty milion, a o zapłacie wojsku zdecydował dopiero sejm z 1667 r.<sup>66</sup>

Wprawdzie wiosną i latem 1663 r. została rozwiązana konfederacja, ale w tym samym roku rozpoczęła się wyprawa Jana Kazimierza na Zadnieprze. Wzięło w niej udział również wojsko litewskie pod dowództwem hetmana polnego, wojewody smoleńskiego Michała Paca. Pod Siewskiem wojsko zawarło z nim umowę, w myśl której obiecało służyć jakiś czas bez względu na to, czy otrzyma zapłatę. Stało się to nieco później poważnym problemem dla skarbu litewskiego. Oddziały litewskie pod dowództwem hetmana polnego Michała Kazimierza Paca wspierały ponadto króla w czasie rokосу Lubomirskiego i wzięły udział w bitwie nad Notecią 13 lipca 1666 r. pod Mątłwami<sup>67</sup>. Podpisanie 30 stycznia 1667 r. traktatu andruszowskiego zakończyło wprawdzie działania wojenne, ale nie oznaczało spokoju dla Rzeczypospolitej. Rozpoczął się prawie trzydziestoletni okres zmagania z chanatem oraz z Portą Otomańską. Poselstwo Hieronima Radziejowskiego zakończone jego śmiercią 8 sierpnia 1667 r. nie przyniosło pokoju między Rzeczpospolitą a Turcją. Sytuację komplikowała postawa Kozaków Doroszeńki oraz ich porozumiewanie się z Turcją i Tata-rami. W okresie „zmagania” króla Michała z malkontentami wojsko litewskie pod dowództwem hetmana wielkiego Michała Kazimierza Paca zadeklarowało

<sup>64</sup> Informacje o obradach w Szadowie na podstawie A. Rachuba, *Konfederacja*, s. 328 i n.

<sup>65</sup> *Ibidem*, s. 373.

<sup>66</sup> VL, t. 4, s. 462.

<sup>67</sup> Z. Wójcik, *Jan Kazimierz Waza*, Wrocław 1997, s. 159.

wierność dla króla<sup>68</sup>. Wzięło udział w kampanii chocimskiej w 1673 r.<sup>69</sup>, w kampanii ukraińskiej 1674 r. oraz w podolskiej w 1675 r.<sup>70</sup>

## 6

Na skomplikowaną sytuację polityczną i finansową nałożyły się problemy monetarne. Po aresztowaniu Horna próbowano nadal ratować finanse Wielkiego Księstwa dochodami z mennic. *Senatus consultum* z 30 listopada 1663 r. obwieściło, że biskup wileński Jerzy Białłozor podpisał kontrakt z Boratynim. Zobowiązał się on dać wojsku w gotówce i fantach 3 000 000 zł, co oznaczało, że tak jak w Koronie ma wybić 5 250 000 zł w szelągach. Do czasu zamknięcia mennic szelężnych i złotowej w 1667 r.<sup>71</sup> funkcjonowały 4 litewskie mennice: w Oliwie, Wilnie (pierwsza i druga) oraz w Kownie. Sejm pozwolił jedynie Boratyniemu jeszcze przez rok dzierżawić mennicę, aby odebrał należne mu wynagrodzenie<sup>72</sup>.

## 7

Sytuacja finansowa Wielkiego Księstwa Litewskiego w 1662 r. była bardzo trudna. Sejm z 1661 r. (2 V–18 VII) uchwalił na opłacenie wojska aż 22 podymnych, które nakazano płacić w 2 ratach: pierwszą w wysokości 12 podymnych ustalono na 30 sierpnia, drugą w wysokości 10 podymnych na 30 października. Obowiązywały abjuraty z 1659 r. Ponadto 2 podymne przeznaczono na komisarzy do traktatów z Moskwą i postanowiono wpłacić je wraz z pierwszą ratą. Polecono administratorowi skarbu Adamowi Maciejowi Sakowiczowi zaraz po otrzymaniu pierwszej raty wypłacać wojsku należność według asygnat wydanych przez hetmana wielkiego, Pawła Jana Sapiechę. Zastrzeżono jednak, że należy płacić tylko tym żołnierzom, którzy pozostaną w służbie. Drugą ratą miała dysponować komisja wojskowo-skarbowa w Wilnie. Wśród komisarzy znalazł się także kuchmistrz królewski, Hieronim Kryszpin Kirszenstein. Komisja mia-

<sup>68</sup> A. Przyboś, *Michał Korybut Wiśniowiecki 1640–1673*, Kraków 1984, s. 115, 239.

<sup>69</sup> Pod Chocimiem stanęło 8250 wojska litewskiego (J. Wimmer, *Wojsko polskie w drugiej połowie XVII w.*, s. 180–184).

<sup>70</sup> J. Perdenia, *Hetman Piotr Doroszenko a Polska*, Kraków, 2000, s. 474 i n. A. Wierzbicki, *O zgodę w Rzeczypospolitej. Zjazd warszawski i sejm pacyfikacyjny 1673 roku*, Lublin 2005; K. Bobiatyński, *Michał Kazimierz Pac wojewoda wileński, hetman wielki litewski*, Warszawa 2008, s. 296–350; M. Wagner, *Wojna polsko-turecka w latach 1672–1676*, t. 1, s. 360–407.

<sup>71</sup> VL, IV, s. 447.

<sup>72</sup> VL, IV, s. 447.

ła rozpocząć pracę 29 listopada, lub – gdyby to było możliwe – nawet wcześniej w Słonimiu<sup>73</sup>. Na 10 października wyznaczono Trybunał Skarbowy w Wilnie<sup>74</sup>. Oprócz podymnego sejm uchwalił podwójne czopowe na dwa lata. Miał go wydzierżawić administrator skarbu *per plus offerentiam* osobie szlacheckiego pochodzenia. Miało się ono zacząć 30 lipca 1661 r., a skończyć tego samego dnia w 1663 r.<sup>75</sup> Sejm ponadto uchwalił trojakiemu rodzaju cła. Jednym z nich było cło nowo podwyższone i spław wodny. Nie podlegały ocłeniu towary szlacheckie zakupione na własne potrzeby szlachcica<sup>76</sup>. Ponadto uchwalono cło na towary wywożone i kupowane przez szlachtę, wzorując się na uchwałach sejmów z lat 1629, 1631 i 1650. Obowiązywał instruktarz z 1650 r.<sup>77</sup> Wreszcie trzecim cłem było cło solne uchwalone również na 2 lata. Miano je wydzierżawić za 150 000 zł, począwszy od 1 stycznia 1662 r.<sup>78</sup> Kupców obciążono donatywą w wysokości 10 000 zł, Żydów pogłównym 12 000 zł, Tatarów sumą 2000 zł. Donatywę kupiecką oraz pogłównę miano zapłacić w 2 ratach w 1661 r.<sup>79</sup> Zagwarantowano zwrot długu królowi w kwocie 58 261 zł<sup>80</sup>. Zastawiono ekonomię szawelską na 6 lat hetmanowi Pawłowi Sapieże za 800 000 zł jako rekompensatę jego wydatków na wojsko od 1655 r. W zamian za utratę dochodów z tej ekonomii król miał otrzymywać z uchwalonych podatków 40 000 zł rocznie<sup>81</sup>. Pozostało jeszcze zadłużenie skarbu wobec Pawła Sapiehy wynoszące 600 919 zł. Sejm pozwolił mu sukcesywnie odbierać sobie tę kwotę z podatków<sup>82</sup>. Karolowi Kopciowi, wojewodzie połockiemu zagwarantowano zwrot wydatków poniesionych przy likwidacji fortecy lachowickiej na sumę 19 679 zł. Jako zaliczkę na spłatę długów wobec Wincentego Korwina Gosiewskiego sejm polecił przekazać jego żonie 100 000 zł<sup>83</sup>.

Nie zdążono jeszcze zrealizować uchwał sejmu z 1661 r., a już zwołał król nowy sejm na 20 lutego 1662 r. Musiał on uchwalić kolejne podatki wobec miserii w skarbie. Zniszczone działaniami wojennymi i konfederackimi ziemie litewskie nie mogły wywiązać się z nałożonych przez poprzedni sejm ciąża-

<sup>73</sup> VL, IV, s. 369.

<sup>74</sup> VL, IV, s. 370.

<sup>75</sup> VL, V, s. 383.

<sup>76</sup> VL, IV, s. 283.

<sup>77</sup> VL, IV, s. 163.

<sup>78</sup> VL, IV, s. 382.

<sup>79</sup> VL, IV, s. 384.

<sup>80</sup> VL, IV, s. 373.

<sup>81</sup> VL, IV, s. 374–375.

<sup>82</sup> VL, IV, s. 376.

<sup>83</sup> VL, IV, s. 376. O uchwałach podatkowych sejmu z 1661 r. pisze S. Ochmann (*Sejmy z lat 1661–1662. Przegrana batalia o reformę ustroju Rzeczypospolitej*, Wrocław 1977, s. 118).



rów. Zawiodło podymne, które miało dostarczyć skarbowi najwięcej pieniędzy. Zdecydowano się więc na pogłównę generalną nazwaną *subsidium Reipublicae generalis contributionis*. Miało być wybierane według instruktarza wysłanego na sejmiki relacyjne<sup>84</sup>. Na opłacenie wojska przeznaczono ponadto połowę rocznych dochodów z królewskich ziem. Miały one wynieść taką kwotę, jaką dzierżawcy wybrali w poprzednim roku. Zwolniono tylko ekonomie, dobra oprawy królowej, Wołpę i Retów w posiadaniu Pawła Sapiehy oraz zakupione dzierżawy w Inflantach<sup>85</sup>. Na wszystkich handlujących towarami nałożono po 5 zł od 100 zł wartości towarów, a od kupców cudzoziemskich po 10 zł. Zapłatą wojsku oraz sądzeniem dłużników miała się zająć komisja wyznaczona do Wilna na 19 lipca 1662 r. Zdecydowano ponadto o otwarciu mennicy do wybijania monety srebrnej i złotej w Wilnie<sup>86</sup>. Skarb litewski był ciągle jeszcze zadłużony u hetmana Pawła Sapiehy na sumę 470 236 zł, który odbierał ją sobie z podatków. Tym razem jednak zobowiązano go do zapłacenia podatków do skarbu<sup>87</sup>.

Z dochodów i wydatków od sejmu z 1662 r. do objęcia podskarbiostwa przez Hieronima Kirszenszteina rozliczyli się potomkowie Gabriela Karola Kimbara, pełniącego funkcję skarbnego w latach 1649–1666. Rozliczenie to zostało zatwierdzone dopiero na komisji w Wilnie 20 marca 1671 r. Zdecydował o tym sejm w 1670 r. na prośbę jego sukcesorów<sup>88</sup>. Gabriel Kimbar z powodu choroby nie zdążył przygotować rozliczenia na początek sejmu w 1667 r. rozpoczętego 7 marca. Potem w czasie obrad zabrakło na to czasu. Zdecydowano więc, że jego rozliczenie należy odłożyć do następnego sejmu. Kwitowano natomiast podskarbiego ze wszystkich lat jego urzędowania<sup>89</sup>. Dochody od sejmu w 1662 r. przedstawia tabela 2, a wydatki tabela 3.

<sup>84</sup> VL, IV, s. 414;

<sup>85</sup> VL, IV, s. 414; S. Ochmann, *Sejmy z lat 1661–1662*, s. 226–229.

<sup>86</sup> VL, IV, s. 418.

<sup>87</sup> VL, IV, s. 419.

<sup>88</sup> VL, V, s. 47.

<sup>89</sup> VL, IV, s. 466.

Tabela 2. Wykaz wpływów skarbowych od sejmów 1662 do 15 X 1663 w zł

<b>Lp.</b>	<b>Rodzaj dochodów</b>	<b>Kwota</b>
1.	Pozostało w skarbie od sejmów 1661	112187
2.	Zaległości z podymnego z lat	
	1651	464
	1652	196
	1653	138
	1654	4015
	1655	5986
	1658	12915
	1659	11 376
	1661	50 779
	Z ekonomii grodzieńskiej	4440
	Na podstawie prywatnych laudów	1102
3.	Zaległości z czopowego	47 467
4.	Zaległości z akcyzy	10 627
5.	Zaległości z ceł	
	Cło solne	134 758
	Cło nowo podwyższone	102 101
	Cło szlacheckie	91 234
	Cło tabaczne	10 166
	Donatywa kupiecka	369
6.	Z uchwał sejmów 1662	
	Pogłównne generalne	724 058
	Pogłównne żydowskie	9700
	Dochód z królewskich	138 328
	Kwarta	25 199
	Od sum kupieckich	19 740
	Prowiant na regimenty królewskie	2557
	Podatek na pospolite ruszenie	2516
	Razem	1 522 418

Źródło: LVIA, 3410, 3414; NBU f. 1, 5953, s. 507–521; LMAB f. 256–1199.

Tabela 3. Wykaz wydatków od sejmu 1662 r. do sejmu 1667 r. w zł

<b>Lp.</b>	<b>Rodzaj wydatków</b>	<b>Kwota</b>
1.	Zapłata wojsku	1 194 800
2.	Na artylerię amunicję i inne	60 932
3.	Załogi fortec	27 619
4.	Na komisarzy i posłów królewskich do wojska	15 500
5.	Na posłów wojskowych do króla	9725
6.	Na żołnierzy okaleczonych i więźniów	18 200
7.	Płaca komisarzom na komisjach	9670
8.	Na komisarzy do traktatów z Moskwą	11 471
9.	Na posłów i gońców wysłanych za granicę	3900
10.	Na posłów i gońców przyjmowanych z zagranicy	9856
11.	Na posłańców w sprawach różnych	3907
12.	Na pocztę	1335
13.	Koszty skarbowe	5350
14.	Hetmanowi polnemu Michałowi Pacowi	10 630
15.	Płaca i „spisne” urzędnikom wojskowym	23 800
16.	Splata zadłużenia	155 305
	Razem	1 562 000
Źródło: LVIA, 3410, 3414.		

Do 1667 r. dochody wyniosły 1 522 418 zł. Z tego 112 187 zł posiadał skarb z uchwał z 1661 r.<sup>90</sup> W wyniku decyzji sejmu z 1662 r. skarb uzyskał 922 098 zł. Największą kwotę stanowiło pogłowne generalne, daleko za nim – roczny dochód z królewszczyzn.

Wydatki ujęte w tabeli 3 wyniosły 1 562 000 zł. Różnicę 39 582 zł pokrył skarbnik z własnych pieniędzy. Dług wobec niego splacono w większości do

<sup>90</sup> Sumę pozostałą w skarbie liczone na 117 073 zł. Odjęto od niej 900 miedzianych „dienieg” moskiewskich, których nikt nie chciał brać, więc nie można ich było wydać. Odjęto również 3 987 zł błędnie policzonych z zaległości z 1655 r.

1671 r., a skarb pozostał winny sukcesorom Kimbara jeszcze tylko 3119 zł. Najwięcej wydano na wojsko. Na chorągwie zwinięte prawego skrzydła Pawła Sapiehy wydano tylko 20 080 zł, na chorągwie zwinięte lewego skrzydła Gosiewskiego – 27 708 zł. Gdy chodzi o spłatę długów, to mieszczą się w nich takie pozycje jak: królowi za ekonomię szawelską 72 533 zł, Wincentemu Gosiewskiemu 75 339 zł, Michałowi Pacowi, wojewodzie smoleńskiemu 3366 zł, Janowi Kopciowi, wojewodzie połockiemu 2170 zł, Sukcesorom Teofila Boltta, komendanta Dynemburga 1500 zł i Cyprianowi Pawłowi Brzostowskiemu, referendarzowi koronnemu 397 zł. Pozycja „posłańcy w sprawach wewnętrznych” obejmuje koszty wysłania wykazów dłużników „na trybunał skarbowy w powiatach odprawiony”, jak napisano w rozliczeniu, czyli na powiatowe sądy skarbowe, koszty wysłania instruktarza „na personalną kontrybucję”, czyli pogłówne, na rozesłanie konstytucji sejmowych, rozesłanie wici na pospolite ruszenie w 1662 r., i 1664 r., dostarczenie korespondencji królowi pod Lwów, rozesłanie uniwersałów królewskich przysłanych spod Lwowa w 1663 r., na rozesłanie dekretów komisji wileńskiej, listów deliberatoryjnych, uniwersałów sejmowych, różnych uniwersałów podskarbiego, listów na sejmiki. Ujęto tu także roczny jurgielt dla generała nadwornego, czyli woźnego zadwornego.

W 1664 r. w instrukcji lidzkiej narzekano na zbyt kosztowne komisje wojskowo-skarbowe. Za duża „gromada” komisarzy, napisano. Żądano, aby cła dzierżawiono szlachcie, nie Żydom. Domagano się powrotu do łanowego. Proponowano zmienić sposób wpłacania podatków: nie wpłacać ich do skarbu, lecz niech zostają w powiatach, tylko rejestry wysyłać do skarbu. Czwartym milionem powinien być zapłacony przez dochód z mennic. Szlachta uważała, że powiększono liczbę wojska i stąd tak wielkie długi. Pytała ile jest tego wojska<sup>91</sup>.

Przed konwokacją w 1665 r. król polecał przede wszystkim sprawę zapłaty wojsku. Informował, że oprócz 3 milionów, które wypłaci wojsku mennica, pozostaje jeszcze milion do zapłacenia, czwarty milion, a ponadto od 14 września 1663 r. są niezapłacone kwartały po rozwiązaniu związku<sup>92</sup>.

W 1665 r. konwokacja, która rozpoczęła się 3 lipca, a trwała do 18 lipca w Grodnie po zerwanym sejmie warszawskim uchwaliła podatki. Uczestniczył w niej również podskarbi Kirszensztein. Wcześniej w maju wziął on udział w konwokacji w Białej, gdzie wyznaczono datę konwokacji grodzieńskiej<sup>93</sup>. Konwokacja grodzieńska hojnie sygnęła uchwałami podatkowymi. Uchwalono 20 podymnych na żołd dla wojska, 2 podymne dla komisarzy do pertraktacji pokojowych z Moskwą, cło nowo podwyższone, cło szlacheckie, cło solne oraz

<sup>91</sup> Instrukcja lidzka z 15 X 1664, NBU, f. 1, 5953, s. 80–89.

<sup>92</sup> NBU, f. 1, 5953, s. 96–98.

<sup>93</sup> A. Rachuba, *Wielkie Księstwo Litewskie w systemie parlamentarnym Rzeczypospolitej w latach 1569–1763*, Warszawa 2002, s. 273–276.

podwójne czopowe. Termin płacenia pierwszej raty 12 podymnych wyznaczono na 29 września, drugiej raty 8 podymnych na 11 listopada. Podatki, na które zawarto kontrakty z dzierżawcami w 1665 r., konwokacja zaproponowała przedłużyć im na następne dwa lata. Chodziło o cła oraz czopowe. Na Żydów nałożono 8000 zł pogłównego oraz podymne, na Tatarów pogłównie w wysokości 3000 zł, ponadto uchwalono podatek 5 zł od 100 zł sumy. Kupców także obciążono podatkiem od sum według konstytucji z 1662 r., z wyjątkiem wileńskich i grodzieńskich. Konwokacja prosiła króla o wydanie uniwersałów dotyczących szelągów starych ryskich i pruskich, aby były one wszędzie przyjmowane, również w Koronie. Zgromadzeni na konwokacji senatorowie i posłowie wypowiedzieli się odnośnie do długu wobec króla za ekonomię szawelską. Proponowali, aby ze skarbu zapłacono królowi tylko 60 000 zł, a 40 000 zł aby dano z mennicy Horna. Prosimi o zwrot długu Pawłowi Sapieże, hetmanowi wielkiemu w wysokości 100 000 zł, a hetmanowi polnemu Michałowi Kazimierzowi Pacowi, wojewodzie smoleńskiemu – 30 000 zł. Konwokacja prosiła ponadto o zwrot pożyczonych przez biskupa wileńskiego, Jerzego Białozora 123 5000 zł na wojsko. Na żołnierzy okaleczonych konwokacja przeznaczyła 3000 zł dokładając się do asygnaty wystawionej przez króla na 10 000 zł. Ujęła się za Tytusem Boratynim<sup>94</sup>, aby pozwolono mu wybić monety dla siebie jako wynagrodzenie za jego pracę. Prosiła też króla o danie mu asekuracji zatwierdzonej konstytucyjnie. Boratyni zrzekł się dobrowolnie kontraktu na rzecz Horna, z którym zawarli kontrakt komisarze, aby zapłacić długi. Litwini prosili o taką samą asekurację dla niego. Konwokacja postanowiła powołanie Trybunału Skarbowego w Wilnie na 9 grudnia 1665 r. na 3 tygodnie w celu sądzenia dłużników. Osobiście miał się stawić przed tym Trybunałem Wincenty Orda, instygator do 20 maja 1664 r., później kasztelan żmudzki, który miał poinformować, ile z mennicy oliwskiej wybierali potomkowie zmarłego w maju 1665 r. biskupa wileńskiego, Jerzego Białozora. Ponadto żądano rozliczenia się Wincentego Ordy z zaległości 520 000 zł<sup>95</sup>.

10 października 1665 r. król dał pisemną odpowiedź delegacji litewskiej. Przede wszystkim wyraził zadowolenie z powodu jej uchwał. Powiadomił, że na mocy uchwały *ex senatus consilio* wydał uniwersały, aby szelągi ryskie i pruskie wszędzie były przyjmowane, także w Koronie. Aprobował założenie mennicy litewskiej w Malborku<sup>96</sup> przez Horna. Wysłał też stosowne listy do podskarbiego koronnego oraz do Malborka. Zasługi Boratyniego, które już są aprobowane *ex senatus consilio* obiecał król potwierdzić na sejmie, podobnie

<sup>94</sup> A. Birkenmajer, *Burattini (Boratyni) Tytus – Liwiusz*, PSB, t. 3, 1937, s. 133–136.

<sup>95</sup> Uchwała konwokacji, AVAK, t. 4, s. 12–21; R. Mienicki, *Białozor Jerzy*, PSB, t. 2, 1936, s. 8–9.

<sup>96</sup> Do otwarcia tej mennicy nie doszło.

jak jego kontrakt o mennicę<sup>97</sup>. Według informacji podskarbiego wysłanej na sejmiki odbywające się 3 lutego 1666 r., z 22 podymnych miało wpłynąć do skarbu 689 068 zł. Z tego oddano królowi 7090 zł, nieżyjącemu już Pawłowi Sapieże zwrócono 80 047 zł, na załogę w Słucku dano 7075 zł. Na delatach pozostało 212 228 zł. Podskarbi tłumaczył, że chociaż uchwalone na konwokacji podatki miały dać duży dochód skarbowi, to stało się inaczej, a przyczyny tego wykazał w załączonym rozliczeniu z 22 podymnych<sup>98</sup>. Wyszczególniono w nim rodzaje monet, w których płacono należności: czerwonymi szelągami i ortami wpłacono 89 574 zł, ryskimi oraz starymi szelągami – 293 060 zł. Rozliczenie to podpisał Jerzy Zygmunt Dunin Rajecki, marszałek wiłkomierski.

Drugi list podskarbiego na sejmik odbywający się 3 II 1666 roku dotyczy podatków zaległych sprzed 1665 r. Zaległości te wyniosły 520 000 zł. Zajął się nimi Trybunał Skarbowy powołany przez konwokację grodzieńską do Wilna na 9 XII 1665 r.<sup>99</sup> Nie zdążył jednak osądzić wszystkiego z powodu świąt Bożego Narodzenia i odłożył sprawy do rozpatrzenia przez komisję<sup>100</sup>. Hieronim Kryszpin Kirszensztejn nie otrzymał pełnej informacji od dworzan skarbowych. Podatki wnoszono różną monetą, co skrętnie notowano. Nie można było zapłacić 2 kwartałów służby, także z tego powodu, że część należności wpłacono starymi szelągami i ortami o niskiej wartości. Dla tej przyczyny 2 podymne nie starczyły na opłacenie komisarzy do Moskwy, oraz uregulowanie zadłużenia wobec różnych osób, co zleciła konwokacja. Pozostał dług wobec wojska za 2 kwartały na około 1 600 000 zł. Ogólna kwota zadłużenia to 5 600 000 zł. Ponadto podskarbi wyjaśnił, że nie ma informacji, ile powinien wynieść dochód z kwarty z powodu zabranych przez nieprzyjaciela metryk skarbowych<sup>101</sup>.

Trzecią informację skarbową o realizacji uchwał konwokacji grodzieńskiej przesłał podskarbi na odbywające się 28 IX sejmiki przed drugim sejmem 1666 r. Wyjaśniał kłopoty finansowe z powodu chaosu monetarnego. Starych i ryskich szelągów wojsko przyjmować nie chciało, a taką właśnie monetą wpłacono niemal wszystkie podatki uchwalone na konwokacji grodzieńskiej. Są na

<sup>97</sup> AVAK, T. IV, s. 21–24.

<sup>98</sup> List Hieronima Kirszenszteina do obywateli powiatu wiłkomierskiego 24 I 1666, NBU, f. 1, 5953, s. 114. Wykaz dochodów i wydatków, *ibidem*, s. 108–113, 116–117. O uchwałach konwokacji A. Rachuba (Wielkie Księstwo Litewskie w systemie parlamentarnym Rzeczypospolitej w latach 1569–1763, Warszawa 2002, s. 276).

<sup>99</sup> A. Filipczak-Kocur, *Litewski Trybunał Skarbowy (1591–1717)*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” (SDPPP), t. 7, s. 188.

<sup>100</sup> Komisję skarbowo-wojskową powołano dopiero na sejmie w 1667 r. na 25 VIII do Wilna (A. Filipczak-Kocur, *Litewskie komisje Wojskowo-Skarbowe w XVII wieku*, „Kwartalnik Historyczny (KH), R. CIX, 2002, nr 3, s. 115).

<sup>101</sup> List podskarbiego do obywateli powiatu wiłkomierskiego zgromadzonych 3 II b.d. b. r., NBU, f. 1, 5953, s. 119–120.

to w skarbie podpisy poborców. Podatki wniesione czerwonymi szelągami, nazywanymi też złotkowymi, wypłacono wojsku. Ryskie i stare częściowo na czerwone „przychodziło fantować szelągi”. Jest ich w skarbie jeszcze 300 000. Podskarbi informował o pertraktacjach z mincerzami krakowskimi, lwowskimi, gdańskimi, bydgoskimi i innymi w celu przerobienia tych szelągów na dobrą monetę, a przynajmniej na szóstaki, trojaki i półtoraki. Do tego potrzeba było jednak srebra za 1½ miliona złotych. Odłożył więc tę sprawę do decyzji królewskiej. Decyzja ta podjęta z senatorami była taka, aby tę monetę na „opłatki czerwone” zamienić, czyli wybijać miedziane szelągi. Wyjaśniał dalej, że nadzieja była jeszcze w Jerzym Andrzeju Hornie, który zawarłszy kontrakt z komisarzami na ostatniej komisji wileńskiej do zapłaty wojsku, zobowiązał się przekazać do skarbu pieniądze z dochodów mennic w Malborku i Kownie. Miał płacić rocznie 600 000 zł w dwu ratach po 300 000 zł. Zapłacił tylko w sumie 150 000 zł<sup>102</sup>. Wcześniej erygował mennicę w Wilnie, z której wypłacił 171 000 zł. Nie mógł jednak kontynuować działalności, ponieważ został skazany na infamię dekretem komisji lwowskiej 7 IX 1663 r., a wojsko nie otrzymało oczekiwanej zapłaty. Za wstawiennictwem biskupa wileńskiego podjął się wówczas uruchomienia mennicy w Wilnie i wybijania miedzianych szelągów Tytus Livius Boratyni<sup>103</sup>. Zobowiązał się do zapłacenia w ratach 3 milionów złotych. Omówiona informacja skarbowa wnosi nowe elementy do wiedzy o mennicach litewskich. Z ustaleń Romana Rybarskiego wiadomo, że Horn bez pozwolenia Rzeczypospolitej założył mennicę w klasztorze oliwskim, gdzie wybijał szelągi. Mimo dwu dekretów zakazujących mu tej działalności, prowadził ją nadal. Rybarski nie wspomina o mennicach malborskiej i kowieńskiej. Senatus consultum z 30 XI 1663 r. informuje, „Ponieważ Horn kontrahent mennicy W. X. Lit. dla różnych przeszkód w biciu pieniędzy osobliwie względem aresztu z dekretu komisji lwowskiej nie mógł *in termino* wystawić 2 000 000 na wojsko W. X. Lit. tak fantami, jako gotowymi pieniędzmi obiecanych i część tylko tej sumy wybił, zaczyn żęby do jak najprędszej satysfakcji wojskom przyszło, Wielebny X. Biskup wileński *ex intentione* Komisji wileńskiej z woli J. K. Mci z W. Boratynim sekretarzem J.K.M zawarł kontrakt, który *praevia approbatione* kontraktu z J. K. Mci. i Senatu 3 000 000 w gotowiznie i fantach wojsku W.X. Lit. wystawić submitował<sup>104</sup>. Drugi kontrakt zawarł Boratyni w 1665 r. Rozpoczął się on 1 V 1666 r. Kontrahent zobowiązał się do wypłacenia pewnych należności

<sup>102</sup> List podskarbiego na sejmiki przedsejmowe 28 IX [1666], NBU, f. 1, s. 157–159.

<sup>103</sup> J.A. Horn miał odpowiadać ze swojej działalności w mennicy oliwskiej, malborskiej i kowieńskiej przed komisją wojskowo-skarbową powołaną na sejmie w 1667 r. na 25 sierpnia (VL, IV, s. 463). Po sejmie w 1667 r. ukarania Horna domagała się szlachta w instrukcji sejmikowej (fragment instrukcji sejmikowej bez daty, NBU, f. 1, 5953, s. 315–316, to samo s. 319–320).

<sup>104</sup> R. Rybarski, *Skarb i pieniądz za Jana Kazimierza Michała Korybuta i Jana III*, Warszawa, 1939, s. 398.

wskazanych przez konwokację. Rejestr tych zobowiązań znajduje się na luźnej kartce. Zanotowano tam ponadto, że wprowadził on „niecnotliwą miedzianą” monetę do Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego, przez co wzrosła wartość monety srebrnej oraz złotej, którą on wykupując, płacił drożej i poniósł szkodę 390 000 zł. Kapitał od tej sumy wynosi 300 000 zł, ponadto na koszty mennicze i kapitał wydał 268 806 zł<sup>105</sup>. Boratyni nie otrzymał należnej prowizji. Na sejmie w 1667 r. powołano komisję, która miała się zająć, między innymi, uregulowaniem długu wobec niego, a także sprawami monetarnymi, aby „taka była moneta, któraby *etiam extra Regnum currere mogła*”<sup>106</sup>.

W instrukcji na sejm w 1666 r. król pisał, że dług wobec wojska za kwartały przed zawiązaniem związku i po jego rozwiązaniu w wysokości ponad 3 miliony miał być uregulowany z mennicy szelężnej Boratyniego. Na wypłacenie pierwszych kwartałów *ex coequatione* z całym wojskiem potrzeba 317 973 zł. Oprócz tego na szwadron wojewody wileńskiego 29 333 zł, na zwinięte chorągwie 49 126 zł, na załogi twierdz 62 726 zł. Dano na to asekuracje komisarskie w Olicie, Szadowie, Czerwonym Dworze, Mostach i w Siewsku. Są trudności z otrzymaniem kredytu. Trzeba uchwalić podatki również na długi zaciągnięte przez poprzedniego podskarbiego<sup>107</sup>. To samo powtórzono w instrukcji na drugi sejm w 1666 r.<sup>108</sup>.

W instrukcji sejmiku wiłkomierskiego na pierwszy sejm w 1666 r. skrytykowano konwokację oraz jej uchwały. Zwłaszcza cło solne bardzo się szlachcie nie podobało. Domagała się zniesienia go, a w przyszłości nie pozwalała na konwokacje. Uważała ponadto, że monetę miedzianą należy „wyprowadzić”, a w jej miejsce wybijać lepszą. Oskarżano podskarbiego o zrujnowanie Horna. Postulowano, aby podatki rozliczano w województwach, a do skarbu oddawano tylko kwity. Podejrzewano jakieś malwersacje z tego powodu, że w rozesłanych na sejmiki rozliczeniach znalazło się wiele „zdrabek”. Poborcy wybrali z 2 podymnych 39 590 zł, a w dochodach odnotowano tylko niewiele ponad 10 000 zł. Żądano, aby dopomnieć się o zaległości u Ordy, kasztelana żmudzkiego na sumę 500 000 zł oraz u sukcesorów nieboszczyka biskupa żmudzkiego na kwotę 120 000 zł<sup>109</sup>.

Przed drugim sejmem w 1666 r. instrukcja wiłkomierska zakazywała wyprowadzania wojska z granic Wielkiego Księstwa, a sprawom finansowym po-

<sup>105</sup> NBU, f. 1, 5953, s. 217.

<sup>106</sup> VL, IV, s. 472.

<sup>107</sup> Instrukcja posłowi na sejmik przedsejmowy z kancelarii wielkiej W. Ks. Lit. W Warszawie 22 XII 1665, NBU, f. 1, 5953, s. 90–94.

<sup>108</sup> Instrukcja dla Kazimierza Wojny, posła na sejmik przedsejmowy wiłkomierski z 28 IX 1666 dana w Warszawie 12 IX 1666 r., tamże, s. 133–137.

<sup>109</sup> Instrukcja wiłkomierska z 3 II 1666, NBU, f. 1, 5953, s. 100–106.



święciła wiele miejsca. Szlachta domagała się ustalenia, które podatki wpłaca się do skarbu, a które mają zostać w powiatach. Pisarz polny powinien oddawać rejestry marszałkowi poselskiemu. Konwokacja grodzieńska była zwołana tylko do uchwalenia podatków na zapłatę wojsku. Tymczasem uchwalono podatki, które bez zgody całej Rzeczypospolitej nie mogą być ustanowione. Chodziło o *monopolium* solne. Posłowie powinni wyjaśnić, dlaczego się tak stało. Szlachta zakazywała na przyszłość konwokacji. Podskarbiowie powinni rozliczać się w Trybunale Skarbowym, a nie dyrektorować mu. Należy ograniczyć liczbę komisarzy do jednego z każdego województwa, a z senatu tylko do trzech. Mincerze, komisarze oraz inspektorzy powinni składać przysięgę nie w grodzie, lecz *in facie Reipublicae*. Żądano rozliczenia się z retent sukcesorów biskupa wileńskiego. W płaceniu podatku od sum proponowano wprowadzić różnicę między tymi, którzy oddali swoje sumy pod zastaw, a dzierżawcami. Dzierżawca płaci już za dzierżawienie właścicielowi. Rzemieślnicy miejscy i wiejscy z domów swoich, z których muszą płacić czopowe nie podlegają temu podatkowi, tylko zastawnicy plebejskiego pochodzenia. Płacić powinni tylko kramarze w miasteczkach<sup>110</sup>.

Do drugiego sejmku w 1666 r. wpłynęła zaledwie połowa cła nowo podwyższonego oraz czopowego. Zaległości z podymnego wynosiły 402 520 zł. Nie zapłacono jeszcze długu hetmanowi, wojewodzie smoleńskiemu, koniuszemu Bogusławowi Radziwiłłowi, 2 kwartały żołądu dla wojska, które obliczono w 1662 r. na komisji w Wilnie na 1 617 092 zł. Był do zapłacenia nowy kwartał służby wojsku, nowe długi na kwotę 120 000 zł. Komisarzom do pertraktacji pokojowych z Moskwą wydano pieniądze ze skarbu, w którym były tylko stare i ryzykne szelągi. Trzeba było więc zaciągnąć pożyczkę. Wyniosła ona 48 000 zł. Podskarbi obliczył, że jest jeszcze 12 niezapłaconych kwartałów wojsku przed związaniem związku i po jego rozwiązaniu. Na komisji wileńskiej i na konwokacji grodzieńskiej podano stan wojska na ponad 18 600 ludzi; do tego jeszcze dochodzą załogi w twierdzach. Jeden kwartał służby to 858 546 zł. Ponadto wojsko czeka na czwarty milion według traktatów na komisji olickiej, szadowskiej, czerwonodworskiej, mostowskiej i siewskiej. Na pierwszym sejmku w 1666 r. miały być uchwalone pieniądze na płace dla urzędników skarbowych, na poselstwa do Moskwy i Tatarów, na różnych posłańców i gońców, na pocztę, amunicję, na artylerię, puszkarzy oraz furmanów<sup>111</sup>. Wpływy z podatków uchwalonych na konwokacji grodzieńskiej do drugiego sejmku w 1666 r. zawiera tabela 4, wydatki – tabela 5.

<sup>110</sup> Instrukcja wilkomierska z 28 IX 1666, tamże, s. 139–145; 147–154.

<sup>111</sup> H. Kryszpin Kirszenstein do sejmiku wilkomierskiego 28 IX [1666], NBU, f. 1, 5953, s. 157–159.

Tabela 4. Wykaz wpływów i zaległości z podatków uchwalonych na konwokacji w 1665 r. w zł

<b>Lp.</b>	<b>Rodzaj wpływów</b>	<b>Kwota</b>	<b>Zaległości</b>
1.	Dwadzieścia podymnych	505 503	200 438
3.	Podatek od sum kupieckich	4480	22 749
4.	Czopowe	60 955	60 125
5.	Cło solne	40 000	160 000
6.	Cło nowo podwyższone	39 929	47 864
7.	Cło szlacheckie	45 428	64 572
8.	Cło tabaczne	1000	5500
9.	Pogłówny żydowski	7170	830
10.	Pogłówny tatarski	0	3000
	Razem	704 465	565 078

Źródło: NBU, f.1, 5953, s. 322–323; 479–486; 380–385.

Tabela 5. Wykaz wydatków od konwokacji w 1665 r. w zł

<b>Lp.</b>	<b>Rodzaj wydatków</b>	<b>Kwota</b>
1.	Żołd dla wojska	359 857
2.	Załogi fortec	20 890
3.	Posłowie od wojska	20 300
4.	Na okaleczonych żołnierzy	3214
5.	Poselstwa cudzoziemskie	4060
6.	Wysłannicy w różnych sprawach	10 630
7.	Koszty skarbowe	18 000
8.	Poczta	10 310
9.	Spłata zadłużenia	116 000
	Razem	563 261

Źródło: NBU, f.1, 5953, s. 321–323; 380–385.

Wykazane zaległości nie zawsze były zaległymi płatnościami. Czopowe i cła kończyły się dopiero w końcu następnego roku. W znanych mi rozliczeniach nie uwzględniono podymnych „komisarskich”. Wpływy zamknęły się kwotą 704 465 zł, a wydatki kwotą 563 261 zł. W skarbie pozostało 141 204 zł oraz 18 000 zł z wymiany szelągów ryskich i starych pruskich, czyli w sumie 159 204 zł<sup>112</sup>.

Sytuacji przed drugim sejmem w 1666 r. dotyczy zapewne brudnopis sumariusza podskarbiego z zaległości oraz wpływów od czasu objęcia przez niego urzędu podskarbińskiego. Sumariusz ten został wysłany na sejmiki przedsejmowe. Gdy chodzi o wydatki, to podskarbi podał tylko ogólną ich kwotę na 4 470 793 zł, obiecując szczegółowy wykaz przedstawić na sejmie<sup>113</sup>.

Przed sejmem w 1667 r. po czterech kolejno zerwanych: dwu w 1665 i dwu w 1666 r., król informował, że w 1666 r. zaciągnął dług na opłacenie jednego kwartału służby wojsku, z trzech milionów, które miała zapłacić mennica szelężna Boratyniego pozostało jeszcze 459 760 do zapłacenia. Boratyni wpłacił zaliczkowo do skarbu 4 000 000 zł. Nie dobił sobie według kontraktu 1 500 000 zł. Horn musiał przed terminem zamknąć mennicę<sup>114</sup>.

Podskarbi wysłał kolejne listy do sejmików oraz informacje o sytuacji finansowej państwa. Sejmiki odbywały się 2 lutego 1667 r. Wyjaśnił, że nie wysłał rozliczenia z wydatków, ponieważ ciągle wydaje pieniądze na różne potrzeby. Gdy chodzi o wpływy, to skarb otrzymuje niewielkie kwoty z zaległych podatków, przede wszystkim uchwalonych w 1665 r. przez konwokację grodzieńską<sup>115</sup>. Do listu tego załączył informację o potrzebach skarbu. Jest to w istocie wykaz zadłużenia wobec wojska oraz różnych osób prywatnych. Wśród nich wymienił także Boratyniego, który wpłacił do skarbu „blisko 4 miliony”, a na swoje koszty nie dobił około 1 miliona. W sumie podskarbi obliczył potrzeby Rzeczypospolitej na kilkanaście milionów. Do tego dochodzą jeszcze inne zobowiązania skarbu na sumę około 2 milionów. Poważną kwotę stanowił wykup zastawionej ekonomii szawelskiej za 800 000 zł<sup>116</sup>.

W instrukcji na sejm w 1667 r., szlachta wilkomierska nakazała zapytać podskarbiego, gdzie się podziały pieniądze wybijane w czterech mennicach po

<sup>112</sup> NBU, f. 1, 5953, s. 321–323; 380–385.

<sup>113</sup> „Sumariusz liczby Hieronima Kirszenszteina sporządzony na sejm 1666 od objęcia urzędu 15 X 1663 r. do tego czasu”, NBU, 5953, f. 1, s. 205–214.

<sup>114</sup> Instrukcja posłowi na sejmik wilkomierski z 22 I 1667, tamże, s. 164–169.

<sup>115</sup> H. Kryszpin Kirszensztein do sejmiku wilkomierskiego, b.d., b. m., NBU, f. 1, 5953, s. 182.

<sup>116</sup> Informacja o potrzebach skarbu 7 II 1667, NBU, f. 1, 5953, s. 184–187. Z uchwał konwokacji grodzieńskiej otrzymano o wiele mniej niż się spodziewano. Cło szlacheckie wydzierżawiono za 220 000 zł. Z tego defalkowano 28 824 zł, a z cła nowo podwyższonego defalkowano 50 000 zł. Faktycznie skarb otrzymał z ceł tylko 230 000 zł (*ibidem*, s. 121–122).

8000 zł dziennie w każdej. Domagała się komisji do zapłaty wojsku w Wilnie, a komisarzy, aby wybierano na sejmikach relacyjnych<sup>117</sup>.

Na sejmikach został przedstawiony sumariusz dochodów i wydatków od sejmku odbytego w 1662 r. do 15 października 1663 r., czyli do objęcia urzędu przez Krzyszpina Kirszenszteina<sup>118</sup>. Sumariusz sporządził skarbnik Gabriel Kimbar. Oba rozliczenia podpisał marszałek sejmiku wiłkomierskiego, Stefan Wańkowicz, podstarości wiłkomierski. Miały one stanowić pomoc dla posłów w czasie słuchania rachunków na sejmie. Sejm w 1667 r. zatwierdził rozliczenie podskarbiego i otrzymał on kwit<sup>119</sup>. Znany mi sumariusz wpływów i rozchodów z podatków uchwalonych na konwokacji grodzieńskiej datowany 14 IV 1667 r. został zapewne przedstawiony na sejmie<sup>120</sup>. Natomiast Gabriel Kimbar nie uzyskał pokwitowania, ale nie z powodu mankamentów w swoim rozliczeniu. Zabrakło czasu na jego wysłuchanie i akceptację<sup>121</sup>. Taki sumariusz sporządził skarbnik już wcześniej na sejm w 1666 r.<sup>122</sup>

<sup>117</sup> Instrukcja z 7 II 1667, tamże, s. 172–175; 178–181.

<sup>118</sup> NBU, f. 1, 5953, s. 188–203.

<sup>119</sup> Przeciwno temu protestowała szlachta zgromadzona na sejmiku wiłkomierskim przed sejmem wyznaczonym na 24 I 1668 r. Twierdziła ona, że podskarbi otrzymał kwit mimo braku zgody posłów wiłkomierskich. Nakazywała swoim posłom nie pozwolić na kwitację na zbliżającym się sejmie. Życzyła sobie najpierw informacji na sejmikach relacyjnych o wszystkich podatkach, oraz o tym, jak je rozchodowano. Żądała ponadto, aby podskarbi wyliczył się ze wszystkich wpływów, w tym również z podatków uchwalonych na konwokacji grodzieńskiej, o których rzekomo nic nie wiedziała (NBU, f. 1, 5953, s. 221–225). Szlachtę zirytowały odprzysiężenia, czyli abjuraty w wielu województwach. Problem był aktualny również po sejmie. Sprawę wyjaśniał król w legacji na sejm abdykacyjny w 1668 r. Legatem na sejmik wiłkomierski wyznaczony na 23 VII 1668 r. został Kazimierz Dąbrowski, cześnik wileński (Legacja na sejmik wiłkomierski dana w Warszawie 28 VI 1668 r., NBU, f. 1, 5953, s. 299–302). Król tłumaczył, że o zadłużeniu skarbu wszyscy otrzymali informację od komisarzy wileńskich, a gdy chodzi o abjuraty, to komisja zbadała tę sprawę. Jest wiele opustoszałych gruntów, o których poborczy nie wiedzą, do kogo należą, bo nigdy nie płacono z nich podatków. Jednak skarb umieszcza je w wykazie dłużników i podaje od Trybunału do Trybunału, od komisji do komisji. Nie usatysfakcjonowało to szlachty wiłkomierskiej, ponieważ znowu pytała o wydatki z podatków uchwalonych na konwokacji grodzieńskiej, zarzucała podskarbiemu błędy w rozliczeniach, o czym świadczyły, według niej, „zdrapki” w rejestrach. Żądała sądu nad kontrahentem Hornem, nieuwzględniania ostatnich abjurat (instrukcja wiłkomierska z 23 VII 1668 r., NBU, f. 1, 5953, s. 304–321).

<sup>120</sup> NBU, f. 1, 5953, s. 322–323. Nietatowane rozliczenie wpływów i wydatków podskarbiego z podatków uchwalonych na konwokacji grodzieńskiej, tamże, s. 380–385. Sumariusz wpływów i wydatków skarbowych przygotowany na sejm w 1667 r., b.d. tamże, s. 479–486. Ponadto sumariusz niewpłaconych zaległości z powiatu wiłkomierskiego sporządzony przez Jarosza Szaszewicza z rachunków podskarbiego 9 IV 1667 r. w Warszawie na sejmie, tamże, s. 324.

<sup>121</sup> VL, IV, s. 466.

<sup>122</sup> Sumariusz na sejmie w 1666 r. od 1662 r. do objęcia urzędu przez podskarbiego H. Krzyszpina – Kirszenszteina 15 X 1663 r., NBU, f. 1, 5953, s. 188–203; brudnopis tegoż, ale bez wydatków, s. 507–521. W tej samej księdze wśród akt przed sejmem wyznaczonym na 9 IX 1670 r. znajduje

Sytuacja finansowa Wielkiego Księstwa Litewskiego od drugiego sejm w 1666 r. nie uległa większej poprawie, gdy chodzi o dochody, a niewątpliwie pogorszyła się w sferze potrzeb. Podatki uchwalone na konwokacji wileńskiej dały skarbowi wzrost dochodów do sejm w marcu 1667 r. tylko o 52 370 zł z podymnych komisarskich. Ilustruje je tabela 6.

Tabela 6. Wykaz wpływów od 15 X 1663 do sejm 1667 w zł

<b>Lp.</b>	<b>Rodzaj dochodów</b>	<b>Kwota</b>
1.	Czopowe 1661–1663	6954
2.	Cło solne	19 330
3.	Cło nowo podwyższone	23 547
4.	Cło szlacheckie	12 545
5.	Cło tabaczne	1050
6.	Mennica oliwska	184 000
7.	Mennica wileńska (pierwsza)	3 470 008
8.	Mennica wileńska (druga)	268 926
9.	Mennica kowieńska	40 000
10.	Podatki uchwalone na konwokacji grodzieńskiej wpłacone do sejm 1666 (II)	70 4465
11.	Dwa podymne „komisarskie”	52 370
12.	Kwarta	188
	Razem	4 783 383

Źródło: NBU, f.1, 5953, s. 205–214, s. 479–486.

Według relacji podskarbiego, na wojsko lewego i prawego skrzydła oraz na inne potrzeby wojskowe wydano 4 536 100 zł. Suma wpływów wyniosła 4 783 383 zł<sup>123</sup>.

Sejm w 1667 r. po raz pierwszy od konwokacji grodzieńskiej uchwalił podatki, a dopiero po raz drugi zostały one uchwalone za podskarbiostwa H. Kirszenszteina. Wielkie Księstwo Litewskie postanowiło zapłacić 15 podymnych jedną ratą. Wszyscy posesorowie mieli składać nowe deklaracje dotyczące liczby dymów. Rejestr dymów z własnym podpisem należało oddać do urzędu grodzkiego i złożyć przysięgę przed „zupełnym grodem”. Tekst tej przysięgi został wpisany do konstytucji. Duchowni, począwszy od arcybiskupa, a skończywszy na wikariuszach, także zostali zobowiązani do złożenia przysięgi osobiście w urządzenie grodzkim.

się informacja skarbowa podpisana przez Gabriela Kimbara o przeszłej komisji wileńskiej, która otrzymała 515 096 zł. Informacja nie jest datowana. Wymieniony jest w niej Stanisław Orda jako instygator, którą to funkcję pełnił do 20 V 1664 r. Można więc sądzić, że dotyczy ona okresu od śmierci Wincentego Korwina Gosiewskiego do objęcia podskarbiostwa przez Hieronima Krysypina Kirszenszteina (NBU, f. 1, 5953, s. 279).

<sup>123</sup> NBU, f. 1, 5953, s. 486.

Biskupi mieli wyznaczyć kapłanów po jednym z każdego powiatu, aby byli obecni w urzędzie grodzkim przy odbieraniu przysięg od duchowieństwa. Podatki miały być zapłacone do 11 sierpnia 1667 r.<sup>124</sup>. Ponadto sejm uchwalił cło szlacheckie według konstytucji z 1655 r. Oznaczało to, że stan szlachecki i poddani zostali zwolnieni z płacenia tego cła na targach w miastach<sup>125</sup>. Do tego dodano stały zestaw podatkowy, to znaczy: cło nowo podwyższone na 2 lata, do 1 sierpnia 1669 r., podwójne czopowe również do 1 sierpnia 1669 r., donatywę kupiecką w wysokości 12 000 zł, cło tabaczne, pogłówny tatarskie, 1000 zł pogłównego żydowskiego. W sprawie kwarty podjęto taką decyzję jak w 1659 r. Pozwolono płacić połowę, albo według możliwości z powodu spustoszenia dóbr. Dłużnikom dano czteroletni termin rozliczenia się ze wszystkich zaległości. Ponieważ w 1662 r. dzierżawcy wydali cały dochód na wojsko, zwolniono ich za ten rok z kwarty. Dzierżawcy mieli złożyć przysięgę, że nie wzięli więcej z danej dzierżawy niż oddają do skarbu. W przypadku dóbr zdewastowanych mieli przysięgać, że żadnych zaległości nie spodziewają się zebrać<sup>126</sup>. Zagwarantowano zwrot długu królowi w kwocie 366 000 zł. Pieniądze te wydał na potrzeby wojska. Zagwarantowano ponadto królowi 40 000 zł rocznie przez kolejne 3 lata jako rekompensatę za zastawienie ekonomii szawelskiej. Akceptowano jej dalszy zastaw na 3 lata<sup>127</sup>. Asekurowano także zwrot długu potomkom zmarłego hetmana Pawła Sapiehy na kwotę 493 028 zł, ale w tym roku mieli oni otrzymać tylko 60 000 zł<sup>128</sup>.

Sejm powołał komisję wojskowo-skarbową na 25 sierpnia 1667 r. Rozmowy z wojskiem były trudne. Na opłacenie wszystkich kwartałów służby nie wystarczyły zebrane podatki. Komisja dysponowała tylko kwotą około 1 600 000 zł, wojskowi liczyli sobie 14 kwartałów służby. Komisarze „wytargowali” z tego o 6 kwartałów mniej. Proponowali asekurację na dług wobec wojska oraz na czwarty milion dla starego zaciągu. Żołnierze stawiali warunki, aby ich za wyrządzone szkody nie sądzono, aby do ostatniej zapłaty nie zwijali chorągwi, aby otrzymali hibernę, a to co wzięli, kiedy byli w Koronie, aby nie policzono im w zasługi. Tymczasem król żądał zatrzymania wojska w służbie i sprowadzenia go na granice. Było to trudne, bo jak pisał Krzysztof Zawisza „wojsko straciło serce”<sup>129</sup>. Komisja zapłaciła wojsku za 8 kwartałów służby od 10 września 1663 r. do 10 marca 1667 r. Niektórym rotom płacono za 2 ½ kwartału, niektórym za mniej. Rozliczenie tej komisji prawdopodobnie rozesłano na sejmiki. Komisja

<sup>124</sup> VL, IV, s. 460–461.

<sup>125</sup> VL, IV, s. 234, 464.

<sup>126</sup> VL, IV, s. 465.

<sup>127</sup> VL, IV, s. 466.

<sup>128</sup> VL, IV, s. 467.

<sup>129</sup> Krzysztof Zawisza, marszałek wielki litewski do Bogusława Radziwiłła 15 X 1667 z Wilna; Ten do tegoż 1 XI 1667 z Wilna, AGAD, AR V, 18580.

pracowała jeszcze w grudniu, kiedy sporządziła rozliczenie. Sporządził je Andrzej Kazimierz Skorobohaty, dworzanin skarbowy<sup>130</sup>. Należność wobec wojska obliczono na 4 776 390 zł, a wypłacono tylko 1 826 161 zł. Pozostało zadłużenie 2 950 229 zł, a z nieszczęsnym czwartym milionem 3 950 229 zł<sup>131</sup>.

Rozliczenie podskarbiego Hieronima Kirszenszteina oraz Jarosza Szaszewicza skarbnego, (tabele 7, 8) podpisano dopiero na drugim sejmie w 1670 r.<sup>132</sup> Szaszewicz już wówczas nie żył, kwit dano jego potomkom. W sumie z dochodów niepewna była kwota 56 024 zł. Na tę kwotę skarbnik dał asygnaty deputatom wojskowym do województw i powiatów, aby wybrali ją z zaległości. Nie wiadomo było jednak, czy żołnierze z dworzanami skarbowymi wygzekwowali te pieniądze. Jeżeli nie wygzekwowali, wówczas wpływy wyniosłyby tylko 2 280 362 zł. Szaszewicz zgodnie z asygnatami komisarzy dał swoje asygnaty na zaległości do powiatów na 138 792 zł, umieściwszy to w rozchodach. Nie wiadomo było jeszcze, czy ta suma została wypłacona. Jeżeli nie, wówczas wydatki wyniosłyby tylko 2 361 751 zł. Pomijając niepewne kwoty w dochodach i wydatkach, te drugie przewyższyły dochody o 81 389 zł, które pożyczył podskarbi. Ponadto jeszcze pozostała do rozliczenia z sukcesorami zmarłego skarbnego kwota 10 638 zł.

---

<sup>130</sup> LVIA, 4111.

<sup>131</sup> VL, IV, s. 462. Rozliczenie komisji wileńskiej z 1667 r., NBU, 5953, s. 314; to samo s. 318. Brudnopisy tego rozliczenia z listopada, tamże, s. 351–352. Prawdopodobnie brudnopis dekretu teje komisji z 17 XI 1667 r., tamże, s. 347–350.

<sup>132</sup> LVIA, 3418. Zachowało się także kompendium tego rozliczenia. Jest to brudnopis uwzględniający tylko wydatki, sporządzony dość niestarannie NBU, f. 1, 5953, s. 386–393.

Tabela 7. Wykaz wpływów skarbowych od sejm w 1667 w zł

<b>Lp.</b>	<b>Rodzaj wpływów</b>	<b>Kwota</b>
1.	Pozostało w skarbie:	159 204
2.	Zaległości z lat dawniejszych:	
	Akcyza	5690
	Pogłówne generalne	20
	Na pospolite ruszenie	2170
	Prowiant na regimenty królewskie	12
	Czopowe	3030
3.	Zaległości z konwokacji grodzieńskiej:	
	Dwadzieścia podymnych	25643
	Dwa podymne komarskie	2354
	Cło nowo podwyższone	18 040
	Cło tabaczne	500
	Czopowe	29792
	Pogłówne żydowskie	830
	Pogłówne tatarskie	3000
	Od sum plebejskich	1240
4.	Podatki z 1667:	
	Piętnaście podymnych	1 712 506
	Czopowe	110 000
	Cło szlacheckie	115 000
	Cło nowo podwyższone	115 000
	Cło tabaczne	4700
	Pogłówne żydowskie	7977
	Pogłówne tatarskie	6000
	Donatywa kupiecka	3661
5.	Kwarta:	10 016
	Razem:	2 336 385
Źródło: LVIA 3418.		



Tabela 8. Wykaz wydatków skarbowych od sejmu 1667 w zł

<b>Lp.</b>	<b>Rodzaj wydatków</b>	<b>Kwota</b>
1.	Wypłata wojsku żołdu	1 742 428
2.	Na amunicję	47448
3.	Komisarzom z komisji wileńskiej	92 933
4.	Załogi fortec	9560
5.	Na żołnierzy okaleczonych	17 226
6.	Posłom od wojska	9440
7.	Urzędnikom wojskowym	8700
8.	Komisarzom do traktatów z Moskwą	64501
9.	Posłom wysłanym za granicę	43 000
10.	Posłom przyjmowanym z zagranicy	40 543
11.	Płaca podskarbiego	90 000
12.	Koszty skarbowe	1779
13.	Poczta	25 120
14.	Zwrot długów	307 865
	Razem	2 500 543
Źródło: LVIA 3418.		

Skarb nie wywiązał się ze zobowiązań wobec króla, który nie otrzymał 366 000 zł. Warto wyjaśnić szczegółowiej niektóre wydatki poza wypłatą żołdu. Boratyni za wybicie 1 200 000 szelągów otrzymał 5000 zł. Płacono „liczbaczom” za liczenie tych pieniędzy, furmanom za przewóz, pokrywano rozmaite koszty mennicze. W kosztach skarbowych znalazły się, między innymi, takie jak: opracowanie 2 ksiąg, „które były popsowane od jm. p. skarbnego bywszego odebrane”. Za wydrukowanie sumariusza drukarzowi zapłacono 100 zł. Koszty skarbowe, to także przygotowanie rachunków, przywiezienie ich na sejmy, w sumie prawie 18 000 zł. Wysłanie konstytucji i uniwersałów, listów deliberatoryjnych, delat na komisję wileńską, opłacenie wysłanników w różnych sprawach państwowych stanowiło koszt ponad 10 000 zł. Na most warszawski w czasie elekcji wydano 13 434 zł. Podskarbi ponadto otrzymał wynagrodzenie po 10 000 zł od każdej raty podatku i tyle samo rocznie od kwarty. W sumie było to 9000 zł. Zapłacono wojewodzie smoleńskiemu 1500 zł za dyrekcję koła rycerskiego w 1665 r. na konwokacji. 500 zł dano ojcom bernardynom za ołów zabrany z kaplicy kościoła bernardyńskiego podczas oblężenia zamku wileńskiego przez Moskwę.

W legacji na sejmiki przed sejmem abdykacyjnym w 1668 r. Jan Kazimierz prosił o uchwalenie nowych podatków, ponieważ poprzednie nie wystarczyły na pokrycie potrzeb. Komisja wileńska rozesłała informacje na sejmiki. Przyczynę, poza innymi, król widział w błędnej kalkulacji wysokości podymnego. Od Trybunału do Trybunału i od komisji do komisji podaje się dłużników, którzy nie są skarbowi znani. Wymienił ogólnie zadłużenie wobec różnych osób, zastawioną ekonomię szawelską, potrzeby artylerii<sup>133</sup>.

W odpowiedzi na to szlachta domagała się informacji, na co przeznaczono podatki uchwalone na konwokacji grodzieńskiej, o których jeszcze nic rzekomo nie wiedziała. Uważała, że przed rozliczeniem podskarbi powinien przysięgać w izbie poselskiej. Jeżeli podskarbi przeznaczył pieniądze na prywatne potrzeby, powinien płacić *de proprio*. Kolejne żądania to takie, aby skarb „w registrach nie błądził”, bo za dużo jest w nich zdrapek. Domagano się sądu nad Hornem. Posłowie wpisali do konstytucji wielką liczbę komisarzy. Komisarze powinni być tylko z tych powiatów, które płacą i nie powinni być wybierani na sejmie, tylko na sejmikach relacyjnych. To co podskarbi wydał na komisarzy, powinien zwrócić ze swoich pieniędzy, albo uzna wypłacone pieniądze za zaległości i egzekwuje je na dobrach komisarzy. „Wprzód wpisano w konstytucję aprobatę komisji wileńskiej, aniżeli się ta urodziła”. Zakazano na przyszłość takich praktyk<sup>134</sup>.

Postulat dotyczący komisarzy powtórzono również w 1669 r. Domagano się, aby podatki zostawały w powiatach, a jeśli nie, to nie należy na nie pozwolić. Ponadto żądała szlachta, aby dokładnie rozliczyć podskarbiego, także z administracji mennic, a litewskich kontrahentów ze wszystkich ceł. Krytykowała podskarbiego za to, że zapłacił komisarzom z komisji wileńskiej wbrew prawu. Podskarbi powinien rozliczyć się z podatków uchwalonych na konwokacji przed Trybunałem Skarbowym. Tam też powinni rozliczać się pisarze skarbowi. Podskarbi nie powinien być dyrektorem Trybunału, a wszyscy związani z urzędem skarbowym nie powinni być obecni podczas ferowania dekretu. Uchwalić prawo, aby banicje mógł stanowić Trybunał jak w Koronie. Rozliczyć podskarbiego również z dochodów z ekonomii – żądała szlachta lidzka<sup>135</sup>.

Aż dwa sejmy jeden po drugim uchwalały podatki: konwokacyjny w 1668 r. i elekcyjny w 1669 r. Pierwszy z nich uchwalił tylko 6 podymnych, ale nie wszystkie województwa je zaakceptowały<sup>136</sup>. Rozesłano po nim wykaz długów wobec wojska. Skarb nie miał informacji, ile dało 6 podymnych, ponieważ poborczy nie rozliczyli się. Próbowano jedynie obliczyć potencjalne dochody na podstawie

<sup>133</sup> Legacja na sejmik wilkomierski z 28 VI 1668 r. dla Kazimierza Dąbrowskiego, cześnika wileńskiego, NBU, 5953, s. 299–302.

<sup>134</sup> Instrukcja wilkomierska na sejm abdykacyjny w 1668 r., NBU, 5953, s. 304–312.

<sup>135</sup> Instrukcja lidzka z 15 I 1669, NBU, f. 1, 5953, s. 244–250.

<sup>136</sup> VL, IV, s. 495.

informacji z 1667 r. o liczbie dymów w Wielkim Księstwie Litewskim. Obliczono je na 2 580 023<sup>137</sup>.

Sejm elekcyjny uchwalił następujące podatki: cło nowo podwyższone i tabaczną na 2 lata, czopowe, pogłównie żydowskie, tatarskie oraz donatywę kupiecką według konstytucji z 1667 r. Oznaczało to 6 000 zł pogłównego od Tatarów w jednej racie, 10 000 zł pogłównego od Żydów oraz 12 000 zł donatywy. Cła i czopowe miał podskarbi wydzierżawić *per plus offerentiam bene possessionatis*. Zapłatę wojsku odłożono do sejmu koronacyjnego, ponieważ nie wszystkie powiaty wyraziły zgodę na uchwalenie podatków na ten cel. Podjęte uchwały finansowe miały pokryć wydatki komisarzy do traktatów z Moskwą, na dyplomację, na rozmaitych posłańców w sprawach państwowych oraz na pocztę<sup>138</sup>.

Kolejna korespondencja podskarbiego dotyczy sytuacji po zerwanym przez Adama Olizara, posła wołyńskiego sejmie koronacyjnym w 1669 r.<sup>139</sup> Podskarbi pisał w liście do sejmików, że skarb to *nervus publici boni*. Przypomniawszy informacje na wszystkie przeszłe sejmiki przedsejmowe, a na sejmiku wiłkomierskim osobiście zrelacjonował sytuację finansową Rzeczypospolitej. Na sejmie koronacyjnym podskarbi rozpoczął referowanie rachunków, ale ich nie skończył. Rozdał jednak sumariusz rozliczenia wszystkim posłom. Brakowało tylko rozliczenia sukcesora zmarłego skarbnego Gabriela Karola Kimbara oraz Jerzego Litawora Chreptowicza, którego dekret sejmowy w 1667 r. pozbawił urzędu<sup>140</sup>. Podskarbi wciągnął do tego rozliczenia również zaległości. Wszystko to przygotował ponownie na zbliżający się sejm i obiecał udokumentować kwitami. Informował o licznych zwolnieniach z podatków z powodu zniszczeń wojennych, co zmniejszyło dochody skarbowe. W liście tym znalazły się także informacje o podatkach z lat pięćdziesiątych oraz o zadłużeniu skarbu. Podskarbi rozesłał na sejmiki ponadto wykaz potrzeb finansowych, które należy uwzględnić na najbliższym sejmie, zaczynającym się 5 III 1670 r. Tłumaczył przyczyny zmniejszenia się dochodów z niektórych podatków, między innymi z cła nowo podwyższonego, ponieważ przywozi się towary, jakoby na własną potrzebę szlachty kupione, co oznaczało wolne od cła. Do tego doszły nieurodzaj i głód. Kwarta daje bardzo mało dochodu, trudno egzekwować zaległości, ponieważ dłużnicy „ani na dekreta, ani na dworzańskie pojazdy nic nie dbają”<sup>141</sup>.

<sup>137</sup> NBU, f. 1, 5953, s. 503.

<sup>138</sup> VL, V, s. 10.

<sup>139</sup> Podskarbi do sejmiku wiłkomierskiego 20 XII 1669 z Krynek, NBU, f. 1, 5953, s. 121–122. Król Michał rozesłał uniwersał, aby wszyscy dworzanie skarbowi, poborcy i dłużnicy znosili pieniądze do podskarbiego przed następnym sejmem. Rozkazał publikować go przez urzędy grodzkie we wszystkich parafiach (Uniwersał Michała Korybuta Wiśniowieckiego z 16 XI 1669 r. z Krakowa, NBU, f. 1, 5953, s. 474).

<sup>140</sup> Urzędnicy i dostojnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego, s. 183.

<sup>141</sup> NBU, f. 1, 5953, s. 471–472. Informację tę podpisał skarbnik Jarosz Szaszewicz.

Przed sejmem w 1670 r. król w legacji prosił, aby w związku z niebezpieczeństwem tureckim Litwa zgodziła się na 25 lub nawet na 27 podymnych. Trzeba wojsko opłacić i powiększyć. Zgodnie z zapisami unii, Litwa powinna w 1/3 partycypować we wspólnych przedsięwzięciach z Koroną. Wojsku należy się jeszcze trzysta kilkadziesiąt tysięcy zł<sup>142</sup>.

Szlachta powtórzyła te same postulaty, co poprzednio: podatki mają zostać w województwach, nie pozwolić na wydanie kwitu podskarbiego, aż dostaną jego rozliczenie sejmiki<sup>143</sup>.

Na pierwszym sejmie w 1670 r. podskarbi przedstawił rozliczenie, którego sumariusz rozesłał wcześniej na sejmiki<sup>144</sup>. Sejm ten został zerwany. Przed drugim sejmem w 1670 r. (9 IX–31 X) sporządzono wykaz problemów finansowych, którymi powinni zająć się posłowie. Wymieniono zadłużenie skarbu oraz potrzeby pary królewskiej, takie jak częściowa rekompensata kosztów elekcji i koronacji, wesela oraz koronacji królowej, za zastawioną ekonomię szawelską po 40 000 zł rocznie królowi oraz inne<sup>145</sup>.

Drugi sejm z 1670 r. uchwalił aż 27 podymnych w trzech ratach: pierwsza do 10 stycznia 1671 r., druga do 15 października, trzecia do 15 maja 1672 r. Donatywę kupiecką uchwalono w wysokości 20 000 zł, czopowe podwójne na 2 lata zaczynając od 31 sierpnia 1671 r., czyli od dnia, kiedy skończy się poprzednie, pogłównie żydowskie podniesiono do 15 000 zł i rozłożono na 3 raty. Pogłównie tatarskie tym razem postanowiono wybierać od „głowy”, rezygnując z ryczałtowej sumy, ponieważ Tatarzy nie wpłacili jej od czasu konwokacji grodzieńskiej z 1667 r. Sejm uchwalił ponadto cło nowo podwyższone na 2 lata, cło tabacznego oraz podatek od sum plebejskich. W sprawie kwarty powzięto następującą decyzję. Z powodu zaginięcia rejestrów w 1654 r. „podczas ruiny wileńskiej” oraz zniszczenia królewskich działaniami wojennymi nie daje ona prawie żadnych dochodów do skarbu. Konstytucje z lat 1659 i 1667 zwolniły dzierżawców z płacenia części dochodów z dzierżaw do skarbu. Nie wiadomo jednak, ile powinni oni wpłacać. Z tego powodu zobowiązano wszystkich dzierżawców do stawienia się na przyszłej komisji wyznaczonej na 3 lutego 1671 r. z kwitami lub inwentarzami. Za wszystkie lata *ante hostilitatem* powinni zapłacić zgodnie z prawem, które obowiązywało, *tempore hostilitatis*, według wymienionych konstytucji. W przyszłości natomiast będą płacili według rozliczenia na komisji<sup>146</sup>. Wskutek pustek w skarbie, sejm przedłużył zastaw ekonomii szawelskiej

<sup>142</sup> Legacja dla Andrzeja Niemcewicza na sejmik wiłkomierski z 3 X 1669, tamże, s. 251–253.

<sup>143</sup> Instrukcja lidzka na sejm w 1670 r. (drugi), NBU, f. 1, 5953, s. 273–278.

<sup>144</sup> Sumariusz z podatków uchwalonych na sejmie elekcyjnym, b. d., NBU, f. 1, 5953, s. 499–502. Dochody wyniosły 1 461 155 zł i tyle samo wydatki.

<sup>145</sup> Tamże, s. 503–505.

<sup>146</sup> VL, V, s. 46–51.

sukcesorom Pawła Sapięhy i nakazał wypłacić po 40 000 zł królowi za zaległe 4 lata.

Rozliczenie z uchwał trzech sejmów od konwokacyjnego w 1668 r. począwszy, przyjęto dopiero 31 marca 1676 r. na sejmie koronacyjnym w Krakowie<sup>147</sup>. Wpływy zawiera tabela 9, wydatki tabela 10.

Tabela 9. Wykaz wpływów z podatków uchwalonych na sejmach 1668, 1669, 1670 (II) w zł

<b>Lp.</b>	<b>Rodzaj wpływów</b>	<b>Kwota</b>
1.	Zwrot pieniędzy z komisji wileńskiej	93 647
	Zaległości	
	Kary z Wilna	500
	Podymne z 1665	366
	Czopowe z 1665	3650
	Cła solne	15 000
	Cło szlacheckie	15 000
	Czopowe	21 088
	Pogłówne żydowskie	209
	Cła solne	15 000
	Donatywa kupiecka	1155
2.	Sejm konwokacyjny z 1668 6 podymnych	693 148
3.	Sejm elekcyjny 1669	
	Czopowe	144 968
	Cło nowo podwyższone	115 000
	Cło tabaczne	8000
	Pogłówne żydowskie	10 000
	Donatywa kupiecka	6190
4.	Sejm z 1670	
	27 podymnych	1 769 078
	Czopowe	144 969
	Cło nowo podwyższone	115 000
	Cło tabaczne	8000
	Pogłówne żydowskie	4735
	Donatywa kupiecka	5743
	Od sum plebejskich	19
5.	Kwarta	16 711
	<b>Razem</b>	<b>3 207 176</b>

Źródło: LVIA 3439; AGAD, AR II, 1578, s. 44–64.

<sup>147</sup> LVIA 3439.

Tabela 10. Wykaz wydatków z podatków uchwalonych na sejmach konwokacyjnym 1668, elekcyjnym 1669 i w 1670 (II) w zł

Lp.	Rodzaj wydatków	Kwota
1.	Wojsku dawnego zaciągu czwarty milion	495 004
2.	Wojsku po rozwiązaniu związku	604 095
3.	Nowym zaciągom	1 129 451
4.	Na amunicję	93 188
5.	Na załogi fortec	6570
6.	Poselstwa wojskowe	21 440
7.	Komisarzom z komisji wileńskiej	18 000
8.	Komisarzom do traktatów z Kozakami	31 100
9.	Komisarzom do traktatów z Moskwą	17 317
10.	Komisja wileńska egzulantów	3000
11.	Poselstwa do cara	55 000
12.	Poselstwa od cara	41 049
13.	Sędziom pogranicznym	3000
14.	Posłańcy w sprawach różnych	17 549
15.	Poczta	65 144
16.	Splata zadłużenia	513 045
17.	Płaca podskarbiego	21 000
18.	Płaca urzędnikom skarbowym	42 192
19.	Nadpłata niektórym chorągwiom	27 617
	Razem	3 204 761

Źródło: LVIA, 3439; AGAD, AR II, 1578, s. 44-64.

Wpływy przekroczyły wydatki o 2415 zł. Skarb rozliczał z wojskiem ciągle jeszcze nieszczęsny czwarty milion, istniejące zaległości z okresu po rozwiązaniu związku oraz należności późniejsze.

Z tych pieniędzy opłacono poselstwa wojskowe od sejmu abdykacyjnego. Komisarzom podlaskim i chełmskim w 1671 r. wydelegowanym na komisję do Wilna w celu policzenia szkód wyrządzonych przez wojsko litewskie zapłacono aż 5000 zł. Gdy chodzi o spłatę zadłużenia, to król Jan Kazimierz otrzymał tylko 1800 zł tytułem dochodów z ekonomii szawelskiej, Mikołajowi Stefanowi Pacowi, biskupowi wileńskiemu z winnych mu 30 000, które wydał na zamek w Krzyczewie, wypłacił skarb 28 800 zł, Michałowi Kazimierzowi Pacowi wojewodzie wileńskiemu, hetmanowi wielkiemu 253 999 zł, sukcesorom zmarłego Pawła Sapięhy 54 523 zł, sukcesorom zmarłego Aleksandra Krzysztofa Naruszewicza, podkanclerza 81 380 zł.

Skarbný Montowt od marca po sejmie w 1670 r. do 29 września przebywał w Wilnie, odbierając dokumenty od potomków zmarłego Jarosza Szaszewicza. Dostał za to 220 zł. Jerzy Zemłła pisarz skarbowy, wówczas dworzanin referował przed komisarzami liczbę zmarłego Gabriela Kimbara. Zapłacono mu za to 200 zł. Stosunkowo wysokie były płace urzędników skarbowych. Było to uzasadnione, ponieważ przygotowywali oni dokumenty na komisję wileńską w 1671 r. oraz na cztery sejmy.

Oba sejmy w 1672 r. zostały zerwane. Do skutku doszedł dopiero sejm pacyfikacyjny w 1673 r. Przed zjazdem generalnym 13 XII 1672 r. w perspektywie sejmu złożonego na 4 I 1673 r. podskarbi rozesłał obszerną informację, dotyczącą przede wszystkim mankamentów funkcjonowania systemu finansowego. Podał ponadto ogólną kwotę dochodu z pierwszej, drugiej i trzeciej raty podymnego uchwalonego w 1670 r.<sup>148</sup>, a także inne istotne informacje finansowe. Informował, że król nie dostał już czwarty rok należnych mu 40 000 zł w zamian za zastaw ekonomii szawelskiej, hetmani nie otrzymali swoich jurgieltów, na skarbie ciąży dług hetmana wielkiego. W tragicznym stanie znajduje się artyleria; brak oficerów, puszkarzy i amunicji. Tymczasem dzierżawcy od kilkunastu lat nie płacą kwarty. Wnoszą ją do skarbu tylko drobniejsi. Fortece takie jak Homel, Krzyzew, Mohylew, Witebsk, Połock, Dżisna, Dyneburg i Wilno popadają w ruinę. W Wilnie wali się cekhauz. Z dział nie ma żadnego pożytku. Wszystkie trzeba przelać i ponasadzać.

Zaległości sięgają już kilkunastu lat. Nie wiadomo nawet, czy są przy poborcach, czy przy retentorach. Wyznaczone do egzekucji wyroków osoby nie stawiały się z rachunkami w skarbie. Komisja z 1671 r. nakazała uniwersałami, aby poborcy w rejestrach swoich oddzielnie odnotowywali dymy królewskie, duchowne i szlacheckie. Tymczasem nadal piszą wszystkie razem. Należy im polecić wykonanie tego wymogu. Ponadto poborcy powinni podawać nie tylko do skarbu i do grodu wpływy oraz zaległości, a rzadko który to robi, lecz także przekazywać takie rejestry na sejmiki przedsejmowe. Wówczas każdy będzie mógł stwierdzić, czy w rejestrach jest tak, jak zapłacił. Jest w rejestrach wiele błędów. Poborcy wykazują w delatach niewinnych ludzi, wpisują nieznane imiona, których nie mogą się doszukać deputaci wojskowi, kiedy jadą na egzekucję. Rejestry powinni mieć posłowie na sejmie. Będą uważniej słuchali rozliczeń. Zjazd generalny powinien obmyślić obronę *non sine onere omnium*. Po komisji majowej wpłacono zaległości drugiej i trzeciej raty podymnego – 1 359 000 zł. We wrześniu, z drugiej raty tylko 405 zł, a z trzeciej 15 804. Niech posłowie pytają poborców, gdzie są pieniądze: u nich, czy w skarbie. Przy deklaracjach posłów na sejmie w 1670 r. podskarbi ostrzegął,

<sup>148</sup>NBU, f. 1, 5953, s. 370–371. Pierwsza rata wyniosła – 1 192 0014 zł, druga i trzecia – 1 372 209 zł. Nie zgadza się to z rozliczeniem przedstawionym na sejmie w 1676 r.

że wszystkie 3 raty nie wystarczą na opłacenie wojska. Teraz również ostrzega. Deputaci zjeżdżali 2 razy na komisję wojskową z powodu niewpłaconego podymnego. Podatków nadzwyczajnych takich jak: czopowe, donatywa kupiecka, pogłównie żydowskie, pogłównie tatarskie, chociaż są kondemnaty, nie wpłacono. O podymnym pierwszej raty skarb wysłał informację na poprzednie sejmiki. Wpłacono 1 192 014 zł<sup>149</sup>.

Sejm pacyfikacyjny podjął wiele istotnych uchwał podatkowych. Postanowił 15 podymnych płatnych w trzech ratach do końca 1673 roku<sup>150</sup>. Ponadto uchwalił cła nowo podwyższone i tabaczne na 2 lata, czopowe podwójne także na 2 lata, *subsidiium* szeleżne, 20 000 zł donatywy kupieckiej, pogłównie od ludzi luźnych, pogłównie tatarskie oraz 25 000 zł pogłównego żydowskiego. Podatki te potraktowano jako pomoc Koronie przeciwko Turkom i przeznaczono oczywiście na wojsko. Cło tabaczne oraz 5000 zł pogłównego żydowskiego przeznaczono na restaurację zamku w Grodnie<sup>151</sup>.

Konstytucja z 1670 r. dotycząca kwarty w Wielkim Księstwie Litewskim nie została zrealizowana. Postanowiono więc w 1673 r., aby dzierżawcy dali ze swoich własnych dochodów jedno podymne<sup>152</sup>. Przedłużono znowu o rok zastaw ekonomii szawelskiej.

Komisja wojskowo-skarbowa z 1671 r. nie mogła rozliczyć drugiej i trzeciej raty podymnego oraz zaległości, jak również innych podatków. Postanowiono ją wznowić w takim samym składzie 2 stycznia 1674 r. w Wilnie. Wcześniej 1 października wyznaczono termin Trybunałowi Skarbowemu w Grodnie<sup>153</sup>.

Rozliczenie wpływów i wydatków nastąpiło dopiero na sejmie w Grodnie 23 lutego 1679 r.<sup>154</sup>, chociaż podskarbi przedstawił je już wcześniej na sejmie koronacyjnym w 1676 r. oraz na sejmie w 1677 r. Nie zostało wówczas przyjęte. Rozliczenie zawiera również wpływy i wydatki z 7 podymnych uchwalonych na konwokacji warszawskiej w 1674 r.<sup>155</sup> Było to już ostatnie rozliczenie podskarbiego Kirszenszteina. Ilustrują je tabele 11 i 12.

<sup>149</sup> Informacja skarbowa na sejmiki przed zjazdem generalnym w Warszawie z 13 X 1672 r., NBU, 5953, s. 370–371.

<sup>150</sup> VL, V, s. 81.

<sup>151</sup> VL, V, s. 84–86.

<sup>152</sup> VL, V, s. 83.

<sup>153</sup> VL, V, s. 82.

<sup>154</sup> LVIA, 3444. Brudnopis tego rozliczenia tamże, 3420.

<sup>155</sup> VL, V, s. 128.



Tabela 11. Wykaz wpływów od sejmu 1673 do sejmu 1676 w zł

<b>Lp.</b>	<b>Rodzaj wpływów</b>	<b>Kwota</b>
1.	Zaległości z podatków uchwalonych do 1670	
	Podatek na pospolite ruszenie z 1664	1350
	Podymne z 1665	1320
	Podymne z 1667	1577
	Podymne z 1668	2273
	Czopowe z 1665	3975
	Czopwe z 1667	313
	Czopowe z 1669	3758
2.	Zaległości z podatków uchwalonych do 1673	
	Podymne	342 102
	Czopowe	10 515
	Pogłównne żydowskie	1233
	Donatywa kupiecka	1410
3.	Podatki uchwalone w 1673	
	Podymne	1 708 704
	Czopowe	127 333
	Szelężne	161 550
	Cło nowo podwyższone	120 000
	Cło tabaczne	8000
	Pogłównne żydowskie	23 259
	Pogłównne od ludzi luźnych	795
	Donatywa kupiecka	14 425
	Kwarta (uchwalona podymnym)	24 022
4.	Podatki uchwalone w 1674	
	Podymne	679 024
	<b>Razem</b>	<b>3 236 938</b>

Źródło: LVIA 3444, 3420; AGAD, AR II, 1578, s. 65–93.

Tabela 12. Wykaz wydatków od sejmku 1673 do sejmku 1676 w zł

<b>Lp.</b>	<b>Rodzaj wydatków</b>	<b>Kwota</b>
1.	Pokrycie deficytu z rozliczenia H. Kirszenszteina	4747
2.	Pokrycie deficytu z rozliczenia Montowta	3759
3.	Żołd wojsku starego i nowego zaciągu na pomoc Koronie	2 614 860
4.	Na artylerię	25 113
5.	Załogi twierdz, remont zamku grodzieńskiego i kamienicy skarbowej	16 355
6.	Komisarzom do traktatów z Moskwą	73 519
7.	Komisarzom przy królu i w Moskwie	10 000
8.	Posłom wysyłanym za granicę	42 978
9.	Płaca deputatom do trybunału skarbowego	21 200
10.	Płaca komisarzom z komisji wileńskiej	50 000
11.	Podskarbiemu H. Kirszenszteinowi za trzynaście lat urzędowania	13 099
12.	Płaca podskarbiego	15 000
13.	Urzędnikom skarbowym	18 335
14.	Zwrot długów	268 197
15.	Poczta	11 755
16.	Różne potrzeby, posłańcy	63 312
	<b>Razem</b>	<b>3 252 229</b>

Źródło: LVIA 3444, 3420; AGAD, AR II 1578, s. 65-93.

Ponad dochody wydano 15 291 zł. W kosztach skarbowych uwzględniono wydatki na beczki do przechowywania pieniędzy w Brześciu, na dragonów, którzy pomogli pieniądze przewozić z gospody do sklepu u ojców Bernardynów oraz wynagrodzenie dla zakonników za tę przysługę. Wyremontowano ponadto izbę w kamienicy, gdzie liczono pieniądze oraz zakupiono stoły do liczenia. Jerzemu Wawrzyńcowi Zemlle, pisarzowi skarbowemu za zastępowanie w Wilnie podskarbiego, kiedy ten jeździł do Krynek i do Rawdani w celu sporządzenia rachunków po zmarłym skarbnym Kazimierzu Abrahamie Montow-

cie dano aż 1200 zł. Po śmierci Jarosza Szaszewicza sporządził on rozliczenie. W 1678 r. zapłacono za wydrukowanie 50 egzemplarzy sumariuszy o objętości 10 arkuszy. W Grodnie, gdzie odbył się Trybunał Skarbowy w 1673 r., zapłacono ojcom Bernardynom za wynajem pomieszczeń klasztornych 300 zł.

## 8

Hieronim Kryszpin Kirszensztejn sprawował swoją funkcję prawie 13 lat. Omówione w artykule źródła pozwalają na ocenę funkcjonowania skarbu litewskiego w tym okresie oraz pracy samego podskarbiego. Odzwierciedlają także problemy finansowe państwa w tym okresie. Świadczą o dużym zaangażowaniu podskarbiego w spełnianie swoich obowiązków. Jednak to właśnie na nim sejmikująca i sejmująca szlachta wyładowywała swoje niezadowolenie z powodu braku pieniędzy na pokrycie potrzeb militarnych i dyplomatycznych Rzeczypospolitej, jego obwiniała za chaos monetarny, emisję monety o niskiej wartości. Źródła te są świadectwem coraz większej niewydolności administracji skarbowej. Było to skutkiem niedostosowania jej do potrzeb rozległego terytorialnie państwa, braku reform, utrzymania jej w ramach organizacyjnych wykształconych jeszcze w XVI wieku. W drugiej połowie XVII stulecia system taniej administracji stwarzał możliwości nadużyć różnego rodzaju. Opieszałość w egzekucji wyroków Trybunału Skarbowego i komisji wojskowo-skarbowych pozwalała często dłużnikom cieszyć się długo bezkarnością. Postulaty szlacheckie ograniczały się przede wszystkim do ściślejszej kontroli podskarbiego. Żądano, aby rozliczał się przed Trybunałem Skarbowym, a nie jak zwykle na sejmie. Domagano się, by nie pełnił funkcji dyrektora, czyli marszałka trybunalskiego<sup>156</sup>. Nie chciano uznać nawet kwitów wydanych podskarbiemu na sejmie do czasu akceptacji rozliczenia na sejmikach relacyjnych<sup>157</sup>. Przed sejmem koronacyjnym w 1676 r. szlachta słonimska żądała, aby podskarbi rozliczył się na początku sejmu, ale kwitu nie powinien otrzymać, dopiero na następnym sejmie<sup>158</sup>. Chciano zapewne przyjrzeć się temu rozliczeniu na sejmikach. W pierwszym pokwitowaniu od objęcia przez niego urzędu do sejmu w 1667 r. przyjęto wszystkie wydatki<sup>159</sup>, podobnie zaakceptowano rozliczenie za okres 1667–1670. Zagwarantowano ponadto zwrot 81 320 zł pożyczonych u rozmaitych kredytorów na cele publiczne. Zastrzeżono jednak, że nie można

<sup>156</sup> Instrukcja lidzka z 15 I 1669 r., NBU, f. 1, 5953, s. 244–250.

<sup>157</sup> Instrukcja lidzka z 9 IX 1670 r., tamże, s. 273–278.

<sup>158</sup> Instrukcja słonimska z 21 XII 1675 r., LMAB, f. 17, 57, k. 1–6.

<sup>159</sup> VL, IV, s. 466.

tej kwoty wziąć z podymnych przeznaczonych wyłącznie na zapłatę wojsku<sup>160</sup>. Na ostatnim za swojego urzędowania sejmie w 1676 r. podskarbi rozliczył się z wydatków za lata 1668–1670. Kwitowano sumę 3 197 504 zł z podatków uchwalonych na sejmach w latach 1668, 1669, i 1670<sup>161</sup>. Odłożono natomiast do następnego sejmiku rozliczenie z uchwał z lat 1673–1674 z powodu braku czasu<sup>162</sup>. Kwit za ten okres otrzymali dopiero spadkobiercy Kirszenszteina na sejmie 1678–1679. Rozliczenie przedstawił Benedykt Paweł Sapieha. Kwitowano ich z sumy 3 252 200 zł<sup>163</sup>. W okresie sprawowania urzędu podskarbiego Kirszenszteina dochody skarbu litewskiego wyniosły 13 561 467 zł. Była to kwota nominalnie duża, jeśli porównać z dochodami wcześniejszymi od początku XVII stulecia. Był to również wielki wysiłek podatników niszczonego przez obcego i swojego żołnierza; podatników rujnowanych przez złą monetę. Dochody skarbu litewskiego w czasach sprawowania urzędu podskarbiego ilustruje tabela 13.

Tabela 13. Wykaz dochodów w latach 1663–1676 w zł

Lp.	Lata	Kwota
1.	1663–1667	4 783 383
2.	1667–1670	2 336 385
3.	1668–1673	3 204 761
4.	1673–1676	3 236 938
	Razem	13 561 467
Źródło: Na podstawie wcześniejszych wyliczeń, (tabele 2–12).		

Otrzymane za życia i po śmierci pokwitowania nie oznaczały jednak końca kłopotów byłego podskarbiego. 5 grudnia 1681 r. nieboszczyk podskarbi został wezwany przez instygatora do oddania 379 469 zł wojsku starego zaciągu tytułem czwartego miliona na podstawie dekretu komisarskiego z 22 listopada 1679 r. Instygator Szymon Kazimierz Kurowicz Zabistowski wezwał go przez generała Szymona Chryszczonowicza „o winy prawne”, ponieważ podskarbi

<sup>160</sup> VL, V, s. 52.

<sup>161</sup> W rozliczeniu zaakceptowanym na sejmie kwota wpływów wynosi 3 207 176 zł, a wydatków 3 204 761 zł (tabele 9,10). Różni się od wpisanej do Volumina Legum o 9 672 zł w sferze wpływów, a o 7250 zł w sferze wydatków.

<sup>162</sup> VL, V, s. 211.

<sup>163</sup> VL, V, s. 305. Według rozliczenia przedstawionego na sejmie wydatki wyniosły o 29 zł więcej (tabela 12). Paweł Benedykt Sapieha został skwitowany z podatków z lat 1676 i 1677 na kwotę 3 004 381 zł, co się zgadza z rozliczeniem skarbowym (AGAD, AR II, s. 96–114).

nie stawił się osobiście, nie przekazał też żadnej wiadomości sądowi i wojsku litewskiemu starego zaciągu. Konstytucja sejmu grodzieńskiego nakazała zaspokoić pretensje wojska również odnośnie do czwartego miliona<sup>164</sup>. Wojsko otrzymało 3 000 000 zł z mennicy, a czwarty milion za urzędowania Hieronima Kirszenszteina miał być zapłacony z 27 podymnych i nie został do końca rozliczony *in facie Reipublicae* właśnie na podaną wyżej kwotę. Rozliczenie przed komisją grodzieńską przedstawił Andrzej Kazimierz Skorobohaty. Wezwano podskarbiego do refundacji tej kwoty wojsku do 25 czerwca 1682 r. Po tym terminie zagrożono mu potrójną karą oraz infamią<sup>165</sup>. Istotnie komisja grodzieńska z 1679 r. uznała pretensje wojska do wymienionej wyżej sumy<sup>166</sup>. Sprawa tej wypłaty ciągnęła się już wiele lat wcześniej<sup>167</sup>. W 1678 r. w wojsko skarżyło się, że pieniądze rozchodowano niezgodnie z postanowieniem sejmu z 1670 r., to znaczy nie tylko na żołd, lecz także na jurgiely, które miały być płacone z innych podatków. Ponadto płacono z nich spisne i workowe, a 109 000 zł bez dokumentów po podpisie asygnacji ujęto. Nie pozwolono na sądy z poszkodowanymi, tylko wystąpiono o nagłe zwinięcie wojska<sup>168</sup>. Komisja skarbowo-wojskowa zebrała się 15 lipca 1679 r. limitowała swoje posiedzenie na 9 września, następnie na 28 lutego 1680 r., na 16 stycznia 1681 r., 25 czerwca 1681, 17 listopada 1681, 4 lipca 1682 r., 28 czerwca 1683 r., 8 lutego 1684 r.<sup>169</sup> Jan III Sobieski po zerwanym sejmie w 1681 r. w uniwersale zlecił, aby komisja grodzieńska wypłaciła należne 379 469 zł i więcej się nie limitowała<sup>170</sup>. Rozliczano ten niezszczęśny czwarty milion jeszcze w latach dziewięćdziesiątych XVII stulecia<sup>171</sup>.

Zgłosili pretensje do sukcesorów podskarbiego ponadto sukcesorzy skarbnego Szaszewicza o zwrot 110 956 zł<sup>172</sup>. Po jego rezygnacji w 1676 r. wykazano na następnym sejmie w 1679 r. niewpłaconych, zaległych podatków na kwotę 1 329 215 zł. Określono je jako „zaległe w rachunkach dworzan skarbowych i deputatów wojskowych”<sup>173</sup>. Informacja ta jest częściowym wyjaśnieniem

<sup>164</sup> VL, V, s. 302.

<sup>165</sup> AGAD, AR II, 1578, s. 155–160.

<sup>166</sup> LMAB, f. 17–56; AGAD, AR II, 1578, k. 8, 10–13.

<sup>167</sup> Pisał o tym, między innymi, Michał Kazimierz Pac do króla. Informował, że wspólnie z biskupem Białozorem, komisarzem z sejmu, kiedy rozwiązywali związek w kościele, przysięgli, że ten milion winny wojsku przed związkiem będzie w terminie wypłacony. (AGAD, AR II, 1537, list z 28 IV 1668 z Wilna).

<sup>168</sup> AGAD, AR II, ks. 25, s. 7–10. Manifestacja wojskowa z 1678 r.

<sup>169</sup> AGAD, AR II, 1578, s. 137–139, 123–127, 147–154, 173–178, 186–189, 190–197, 198–203.

<sup>170</sup> AGAD, AR II, 1578, s. 16. Uniwersał Jana III Sobieskiego z 16 VI 1681 r.

<sup>171</sup> LVIA, 3429, s. 288.

<sup>172</sup> LVIA, 3476.

<sup>173</sup> AGAD, AR II, 1578, s. 5–6.

problemów podskarbiego Hieronima Kirszenszteina, także jego poprzedników oraz następców na tym urzędzie. Podskarbiowie mieli do dyspozycji liczebnie niewielką, okresowo tylko funkcjonującą, a przez to mało skuteczną administrację. Podskarbi Kirszensztein wykazał się wyjątkową pracowitością w informowaniu sejmików o stanie finansów państwowych. Informacje te wykorzystywano niejednokrotnie dla sformułowania zarzutów pod jego adresem. W końcu oskarżono go już jako nieboszczyka o niewypłacenie kilkuset tysięcy złotych z przyznanego wojsku czwartego miliona.